



# ECHO POJEZIERZA

[www.smp.olsztyn.pl](http://www.smp.olsztyn.pl)

BIULETYN MIESZKAŃCÓW SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ POJEZIERZE

Nr 3 (76)

Grudzień 2009

Olsztyn

ISSN 1642-0160

*Niech radość i pokój płynące z Betlejemskiej Stajenki towarzyszą wszystkim Państwu przez cały Nowy Rok przynosząc szczęście, zdrowie, spełnienie planów zawodowych oraz marzeń, a także satysfakcję w życiu osobistym.*

*Rada Nadzorcza i Zarząd  
Spółdzielni Mieszkaniowej  
Pojezierze w Olsztynie*





# Prezentujemy nowy sprzęt



**PROGRAM  
REGIONALNY**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Województwo  
Warmińsko  
-Mazurskie



**UNIA EUROPEJSKA**  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



"Warmia i Mazury regionem zjednoczonej Europy"

**Projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2007-2013**

**„Ochrona terenów zielonych i poprawa bezpieczeństwa ekologiczno-sanitarnego w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej Pojezierze”.**

Wartość projektu - 3. 992. 816, 00 zł.  
Kwota dofinansowania z Europejskiego Funduszu  
Rozwoju Regionalnego - 1. 928. 006, 48 zł.



Mikrociągnik  
Stiga Titan 32 H



Śmieciarka MAN



Fot.: Agnieszka Wróblewska, Roman Chodor



# "Traktory zdobędą wiosnę..."

Tym trochę przewrotnym cytatem z klasycznej poezji słusznie minionego socrealizmu (pierwsze wydanie 1951 r.) wracam do sygnalizowanego w poprzednich numerach tematu zakupu przez spółdzielnię sprzętu do utrzymania czystości i pielęgnacji zieleni. Sprzęt zakupiony został z 50 % dofinansowaniem z funduszy unijnych. Okazją do reminiscencji stała się kontrola przeprowadzona przez Warmińsko-Mazurską Agencję Rozwoju Regionalnego w Olsztynie. W dniu 18 listopada cały zakupiony sprzęt został zgromadzony w jednym miejscu, obok bazy sprzętowej spółdzielni przy ul. Pana Tadeusza, w pobliżu stadionu miejskiego.

Zakupy realizowaliśmy w II kwartale bieżącego roku. Sprzęt był sukcesywnie wdrażany do normalnej pracy na naszych osiedlach, jednak dopiero teraz mogliśmy pokazać wszystkie nabytki jednocześnie. Niektórzy członkowie mieli za złe zarządowi spółdzielni, iż o fakcie pokazania nie poinformowano ogółu członków. Rozumiem takie stanowisko, które wynika z faktu identyfikowania się mieszkańców ze sprawami istotnymi dla funkcjonowania spółdzielni. Decyzja o przeprowadzeniu pokazania zapadła bezpośrednio po otrzymaniu informacji z W-MARR o kontroli, dwa dni przed pokazem. Zdążyliśmy jedynie zawiadomić przedstawicieli mediów lokalnych.

Relację z pokazania zamieściły „Gazeta Wyborcza”, „Gazeta Olsztyńska”, publiczne „Radio Olsztyn” i portal internetowy „Olsztyn24.com”. Cieszy fakt, iż w czasach gdy dziennikarze „gonią” za sensacjami, najlepiej negatywnymi, przedstawiono działania pozytywne. Nasze życie społeczne, wbrew niektórym opiniom, nie jest pasmem skandali i przekrętów. Nasza codzienność to solidna praca dla spółdzielców. Nowych nabytków nie ukrywamy przed spółdzielcami, widoczne są one od wielu miesięcy na spółdzielczych osiedlach w trakcie codziennej pracy.

Relacje medialne wywołały pytania czytelników, według mojej subiektywnej oceny, sprowadzające się w zasadzie do jednego: „oni kupili traktory, a my (spółdzielcy) będziemy za nie płacić”. Owszem, prawdą jest, że to spółdzielcy będą płacić za te zakupy. Nie wchodząc w szczegóły, koszty spłaty ww. zakupów obciążają mieszkańców spółdzielni w wysokości ok. 1. grosza od metra kwadratowego mieszkania miesięcznie. Zapłata za zakup sprzętu nie wpłynie na podwyższenie opłat za mieszkania. Jako były księgowy z dwudziestopięcioletnim stażem, podpisuję się pod powyższym stwierdzeniem z całą odpowiedzialnością.

Inna reakcja czytelników to stwierdzenie „...to że na Kormoranie jest czysto, to zasługa niez mordowanego Pana Mieczysława. Jego sprzęt, to miotła i grabie, made in Poland, bez dotacji unijnych”. Oczywiście, kolejny raz potwierdzam, że najważniejsi są ludzie. Dobrych pracowników nie zastąpią żadne maszyny, nawet te z nalepką unijną. W pełni podzielam powyższą opinię. Dobrzy pracownicy są najważniejsi. Co prawda nie są na „utrzymaniu” mieszkańców, jak czasem możemy usłyszeć, utrzymują się sami, pracując na swoje wynagrodzenie. Jednak bezpośrednia praca ludzi jest kosztowna. Dla zmniejszenia obciążeń czynszowych, pracownicy spółdzielni muszą być uzbrojeni w wydajny, nowoczesny sprzęt.

Dokonując zakupu sprzętu, tak naprawdę dokonaliśmy jego wymiany. Wymianę starego na nowe. Kupiliśmy podnośnik (stary 30 lat), koparko-ładowarkę (stara 20 lat), traktorki komunalne (stare kilkanaście lat), dwie śmieciarki (stare kilkanaście lat pracy). Kupiliśmy agregat do mycia pojemników na śmieci (starego nie było) – w naszym województwie nowość, w skali kraju jeden z nielicznych. Nie była to jednak prosta wymiana, obecny sprzęt to najnowsze modele produkujących producentów. Wybierając konkretne rozwiązania, uwzględnialiśmy, tam gdzie było to możliwe, nasze własne doświadczenia z eksploatacji urządzeń danego producenta.

Wracając do komentarzy w Internecie „kupili sobie traktorki”, pomijam ironię zawartą w tej opinii, ważniejsza jest inna sprawa.



Fot. Archiwum

Zakup „traktorków” nie był celem samym w sobie. Ważny był zakup całego systemu. Do tytułowych traktorków kupiliśmy szereg elementów wyposażenia dodatkowego. Obok standardowych przyczepki (samowyladowczych), zakupiliśmy pługi do odśnieżania, szczotki (do zamiatania i odśnieżania), posypy-

warki (na lód), ładowarki, agregaty koszące. Dodatkowo koparko-ładowarka wyposażona jest w młot hydrauliczny (do wyburzeń), zagęszczarkę, pług odśnieżny sterowany hydraulicznie, frez do pni. W tym miejscu chciałbym dodać, że na 79 ha terenów spółdzielni „dorobiliśmy” się prawie 600. pni po ściętych drzewach. Dopiero teraz możemy sukcesywnie likwidować bezwstydnie sterzące na trawnikach pozostałości po topolach i innych drzewach. Posypywarki - dotychczasowa „mechanizacja” posypywania chodników i uliczek osiedlowych piaskiem podczas ślizgawicy była dosyć kuriozalna. Traktorek ciągnął przyczepkę z piaskiem, na której kłęczął pracownik posypujący chodniki i uliczki za pomocą szufelki.

Ważnym elementem „unijnego” zakupu było polepszenie warunków pracy pracowników spółdzielni. Nowy sprzęt w całości wyposażony jest w ogrzewane kabiny; stary w większości był bez kabin. Śmieciarki zabudowane są na bardzo dobrych podwoziach, stwarzających zdecydowanie lepsze warunki pracy dla pracowników. Podobnie jest z pozostałym sprzętem. Poprawa BHP to kolejny cel, obok zwiększenia wydajności pracy, przyświecający zarządowi spółdzielni przy realizacji projektu unijnego.

Na zakończenie, skromnie / nieskromnie (niepotrzebne skreślić) dodam, że nasza spółdzielnia w województwie jest jedyną, która skorzystała z unijnego dofinansowania. Do tej pory nie udało mi się uzyskać informacji o podobnym wydarzeniu w całym kraju.

**Roman Chodor**  
Wiceprezes ds. Eksploatacji

**Objął Pan funkcję prezesa w czasach, kiedy spółdzielnia była przedmiotem zainteresowania mediów, także ogólnopolskich; teraz znacznie mniej się już mówi o „Pojezierzu”. Czy to znaczy, że udało się Panu wyciszyć emocje i pracuje się Państwu spokojniej?**

Z całą pewnością tak, choć pewne zawirowania są nieodłączną cechą polskiej spółdzielczości. Taka jest spółdzielcza demokracja. Każdy spółdzielca ma prawo do wypowiedzania swych poglądów, a zdarza się,



Fot. Andrzej Stachurski

i to często, że niektórzy w swych działaniach stają się czasami wręcz nadaktywni. Dochodzi do tego, że to właśnie oni kreują obraz spółdzielni, najczęściej fałszywy i dalece odbiegający od rzeczywistości. Sądzę jednak, że większość spółdzielców spogląda na te sprawy dalece bardziej obiektywnie i dlatego mogą powiedzieć, że możemy pracować spokojnie.

**się uważać, że nie ma co zawracać głowy ludziom tym, na czym się nie znają i na co nie mają czasu, często też ochoty; trzeba natomiast, mówiąc najogólniej, „dostarczyć im dobry produkt w atrakcyjnej cenie”.**

Tak właśnie uważam. Osobiście nie przekreślam idei spółdzielczości; boleję nad tym, że nowelizacja Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych niszczy solidaryzm spółdzielczy. Zresztą pod tym względem w pewnym sensie naprawiamy to, co zepsuł ustawodawca, bo nawet gdy jakaś nieruchomość nie ma środków finansowych, a potrzebuje remontu, spółdzielnia ten remont przeprowadza dzięki zyskom, które generuje ze swej działalności. I właśnie w ten sposób tę piękną ideę spółdzielczości realizujemy w praktyce. Na tym powinno to polegać, a nie na wspólnym dzieleniu biedy. Nie tędy droga.

Szanuję ideę spółdzielczości, ale inaczej ją rozumiem. Dla mnie, pragmatyka, to przede wszystkim zdobywanie pieniędzy po to, by dać spółdzielcom, przygotowaną przez specjalistów, kompleksową i niedrogą ofertę. Najważniejsze to takie zarządzanie spółdzielnią, aby minimalizować koszty, a zarazem maksymalizować zyski. To cała tajemnica sukcesu. Sama idea tego nie załatwi.

## Musimy działać jak dobrze zarządzane przedsiębiorstwo

**Rozmowa z dr. Wiesławem Barańskim – prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej Pojezierze w Olsztynie**

**Czyżby opozycja już zrezygnowała?**

Po prostu nie ma argumentów, by porwać za sobą tłumy, w związku z czym tych kilkanaście niezadowolonych osób nie znajduje posłuchu wśród spółdzielców. Z jednej strony marginalizuje ich demokracja, a z drugiej - osiągnięcia spółdzielni.

**Z jakimi doświadczeniami zawodowymi przyszedł Pan do pracy w „Pojezierzu”?**

Prezesem zostałem 1 października 2005 roku. Co do doświadczenia, to przez 11 lat pracowałem na wyższej uczelni, wykładając ekonomię. W okresie transformacji ustrojowej kierowałem kilkoma przedsięwzięciami gospodarczymi, dzięki czemu zdobyłem doświadczenie menedżerskie. Według mojej wykładni, w spółdzielni, jak w każdym przedsiębiorstwie, prezes musi być sprawnym menedżerem. Choć to też trochę za mało. Trzeba mieć też instynkt społecznika. I na tym polu również mam znaczne doświadczenie. Przez 10 lat byłem członkiem Naczelnej Rady Łowieckiej PZŁ, a także pełniłem funkcję wiceprezesa tej dużej, 100-tysięcznej organizacji. Podczas pracy na uczelni byłem prezesem Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Rolnictwa. Będąc jeszcze studentem, szefowałem Naukowemu Kołu Ekonomistów. To wszystko dzisiaj procentuje.

**Ma Pan nieco inny sposób patrzenia na spółdzielczość niż wielu spółdzielców, dla których największą wartością jest sama idea, w myśl której wszystko jest nasze, działać powinni wszyscy razem itp. Pan zdaje**

**Jak więc widzi Pan spółdzielczość dzisiaj?**

Patrzę na nią przez pryzmat ekonomizacji działań. Adwersarze zarzucają mi, że nie rozumiem spółdzielczości, bo przyszedłem z biznesu, a spółdzielnię traktuję jak przedsiębiorstwo; mówią, że zyski w spółdzielni są niepotrzebne, bo nie na tym polega funkcjonowanie spółdzielni mieszkaniowych. Osobiście kładę wielki nacisk na ekonomizację działań. Pomaga to np. prowadzić nam remonty i to na wielką skalę. Proszę tylko popatrzeć – mamy fundusz remontowy utworzony z wpłat spółdzielców, łącznie w wysokości ok. 9. mln zł rocznie. I co się dzieje? W roku 2006 wykonaliśmy remonty na kwotę ponad 14 mln zł. Rok później - 21 mln zł. W roku 2008 wyremontowaliśmy „tylko” za 6 mln zł, ale już w tym i następnym roku wykonamy remonty na łączną kwotę 32. mln zł. A więc remontujemy za prawie dwukrotnie więcej pieniędzy, niż zbieramy na fundusz remontowy. Jest to możliwe dzięki oszczędnościom i wyższym przychodom. Znaczną część nadwyżek przeznaczamy bezpośrednio na remonty.

Niektórzy spółdzielcy zarzucają mi, że stawianie na ekonomię to błąd. Uważam, że nowoczesne myślenie o spółdzielni nie może polegać na opowiadaniu sloganów, ale na uczciwym oferowaniu spółdzielcom niskich kosztów zamieszkiwania i wysokiej jakości obsługi.

**A więc spółdzielnia to normalny organizm gospodarczy...**

....dobrze zarządzany, respektujący reguły ekonomiczne obowiązujące w każdym przedsiębiorstwie. Uważam,

że działania zgodnie z rachunkiem ekonomicznym jest wręcz konieczne.

#### ..... i współczesnymi regułami zarządzania.

Pani redaktor, nie ma alternatywy! Jeżeli spółdzielnie tego nie rozumieją, to znikną, zatomizują się na wspólnoty, które w niedalekiej przyszłości też przegrają. A jest czego bronić. Proszę popatrzeć – najlepiej wyglądające w naszych miastach osiedla, to w większości osiedla i domy spółdzielcze. Przede wszystkim należy patrzeć na koszty naszej działalności. To właśnie niższymi kosztami zarządzania oraz usługami świadczonymi na wysokim poziomie wygrywamy z zarządcami innych nieruchomości.

#### **Pańscy oponenci mówią, że jako jedyny prezes w Polsce zlikwidował Pan rady osiedla – ciało społeczne. Co im Pan odpowie?**

Odpowiem tak - czy dziś, gdy tych rad nie ma, spółdzielnia jest gorzej zarządzana? Nie da się efektywnie zarządzać żadną instytucją, jeżeli trzeba oglądać się na decyzje osób, które nie ponoszą za nie odpowiedzialności. Nie ukrywam, w tym wypadku jestem zwolennikiem autokratycznego modelu zarządzania. O wymianie instalacji gazowej, czy wodnej, lub o kolejności dociepleń nie powinny decydować rady osiedla, lecz zarząd po uwzględnieniu przesłanek technicznych i ekonomicznych. Łatwo można sobie wyobrazić co by było, gdyby decyzje takie znajdowały się w gestii lobby działającego na rzecz trzech czy czterech nieruchomości. W „Pojezierzu” działa Rada Nadzorcza ponosząca odpowiedzialność za swe decyzje, i to ona rozlicza mnie i cały Zarząd. To jest czytelny układ. Ktoś podejmuje decyzje, a kto inny zatwierdza je i kontroluje. Tak jest w każdej firmie.

#### **Porozmawiajmy, jak zatem funkcjonuje „Pojezierze”? Jaka panuje tutaj filozofia zarządzania? Jakie przynosi efekty?**

W naszym działaniu dążymy do autarkii. Zatrudniamy ok. 250. osób, a więc mieścimy się w kategorii średniego przedsiębiorstwa. Prawie wszystko wykonujemy w oparciu o własne siły. W zasadzie jesteśmy samowystarczalni. W niewielkim zakresie korzystamy z tak bardzo modnego outsourcingu. Zgodnie z naszym punktem widzenia zmieniliśmy np. sposób zarządzania systemem ciepłowniczym. Do niedawno robiła to firma zewnętrzna. Po przeanalizowaniu kosztów wypowiedzieliśmy umowę i powołaliśmy własną sekcję „Caloris”. W ten sposób oszczędzamy rocznie ok. 500. tys. zł. Inna sprawa – zredukowaliśmy liczbę książeczek opłat. Zamiast czterech, czy pięciu, z oddzielną wpłatą na każdy fundusz, spółdzielcy mają teraz jedną książeczkę. Na tej operacji oszczędziliśmy blisko 65 tys. zł. rocznie.

Kolejny przykład – zlikwidowaliśmy własne kasy, przekazując je w agencję banku – mamy oszczędność ok. 190. tys. zł. Zmiana systemu ochrony naszych obiektów na elektroniczny pozwoliła nam zaoszczędzić 240 tys. zł. Zracjonalizowaliśmy gospodarowanie materiałami biurowymi. Wydawałoby się to drobnostką, a proszę, oszczędności w ciągu trzech lat wyniosły ponad 600 tys. zł. Zmiana umowy dzierżawy sieci telemetrycznej umożliwiła osiągnięcie dodatkowych przychodów

w kwocie 326. tys. zł. Lepiej zarządzamy lokalami użytkowymi. Gdy wszędzie spadały ceny wynajmu, my uzyskaliśmy 2, 2 mln zł więcej. Ściśle egzekwujemy warunki umów. Dzięki takiej polityce w ciągu trzech lat wyegzekwowaliśmy ponad 2 mln zł kar umownych.

I na koniec premia termomodernizacyjna – 2, 3 mln zł. Poprzednie władze spółdzielni nie występowały o nią. Sądziły, okazuje się błędnie, że premia spółdzielni się nie należy. Udowodniliśmy, że nie mieli racji.

Łącznie w latach 2006 – 2008 działania proefektywnościowe pozwoliły na osiągnięcie 9. mln zł. zysku.

#### **Jak widać, można pokusić się o zdobycie większych pieniędzy, pod warunkiem, że ma się jasno sprecyzowane cele. Ale słuchając Pana, rodzi się kolejne pytanie, czy zatem, skoro już tyle zostało zrobione, spółdzielnia nastawia się już tylko na spokojne administrowanie zasobami.**

Absolutnie nie. Owszem, nasze bloki zostały docieplone w 100. procentach, ale są inne potrzeby. Kompleksowo remontujemy klatki schodowe – w tym roku 300 na 597 będących w zasobach spółdzielni. W przyszłym roku kontynuujemy remonty i zamykamy ten temat. Ale przecież nie na tym koniec. Mamy 145 wind. Zabiegamy o środki na ich wymianę z Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury w ramach osi rewitalizacja i humanizacja blokowisk. Z tego samego źródła chcemy dostać pieniądze na monitoring osiedli. W pozyskiwaniu środków unijnych mamy już pierwsze doświadczenie – udana aplikacja w konkursie Urzędu Marszałkowskiego i zakup liczego sprzętu – wymienię tylko samochody śmieciarki, specjalny sprzęt do mycia pojemników na śmieci metodą ciśnieniową, mikrociągniki, koparko-ładowarkę, kosiarki. Dzięki tym ostatnim kosimy nasze trawniki nie 3-4 razy w ciągu sezonu, lecz 8 – 10 razy. Nasz projekt wartości ok. 4. mln zł ustawił nas w szeregu największych beneficjentów w województwie w kategorii małych i średnich przedsiębiorstw.

#### **Wykonaliście Państwo gigantyczną pracę i wyniki są naprawdę imponujące. Proszę powiedzieć, czy gdyby dziś zaczynał Pan od początku, inaczej pokierowałby Pan Prezes spółdzielnią?**

Na pewno zwiększyłbym zakres remontów i środki na ten cel w roku 2008. Ale nie traktuję tego w kategoriach błędu. Być może potrzebny był nam wszystkim krótki odpoczynek – głównie na ocenę zrealizowanych zadań i na spokojne zaplanowanie dalszej działalności. Inna sprawa, że nasi inspektorzy nadzoru budowlanego dostawali już zadyszki, a nie mamy ich wielu. Remonty to ważna rzecz, ale dla mnie równie ważne, zwłaszcza na początku pracy w „Pojezierzu” było uporządkowanie wewnętrznej ekonomii spółdzielni, poprawa zarządzania. Myślę, że się udało. Generalnie chciałbym utrzymać obrany kierunek i obecne tempo.

**Rozmawiała: Lilianna Zawadzka**

*Jest to przedruk wywiadu udzielonego przez prezesa Wiesława Barańskiego miesięcznikowi Domy Spółdzielcze. Jest to pismo ogólnopolskie, którego pierwszy numer ukazał się w roku 1957, poruszające na swoich łamach sprawy dotyczące spółdzielczości mieszkaniowej.*



Wprawdzie od tegorocznego Zebrania Przedstawicieli Spółdzielni Mieszkaniowej Pojezierze minęło już pół roku, ale że tyle samo czasu upłynęło od ostatniego wydania „Echa Pojezierza”, z tytułu kronikarskiego obowiązku prezentujemy skrócony zapis sprawozdania z zebrania. Wcześniej z informacją można było się zapoznać, korzystając ze strony internetowej [www.smp.olsztyn.pl](http://www.smp.olsztyn.pl).

Zebranie odbyło się 5 czerwca 2009 r. Rozpoczęło się od rozpatrzenia odwołań pięciorga członków spółdzielni od uchwał Rady Nadzorczej dotyczących pozbawienia członkostwa oraz uznania roszczeń w sprawie ustanowienia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu. Zebranie Przedstawicieli podtrzymało decyzje Rady Nadzorczej w/s wykreślenia z członkostwa czterech osób. W jednym przypadku osobie wnioskującej przyznano prawo do spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu po zmarłym ojcu. Następnie delegaci przyjęli protokół z Zebrania Przedstawicieli z 3 czerwca 2008 roku. Przegłosowali również przyjęcie Sprawozdania Rady Nadzorczej.

Kolejnym punktem obrad była dyskusja nad Sprawozdaniem Zarządu za rok 2008. Omawiając je prezes Wiesław Barański podkreślił, że był to najlepszy rok w dotychczasowej działalności spółdzielni. Zrealizowano wszystkie zadania podjęte przez Zarząd. Udało się pozyskać środki unijne, ponad 1 mln 928 tys. zł, na zakup specjalistycznego sprzętu do utrzymania terenów zielonych oraz czystości na osiedlach. Prezes Barański poinformował również o osiągnięciu rekordowego w całej historii spółdzielni zysku w wysokości 4 mln 926 tys. zł netto. Pozwala to na dofinansowanie o ok. 20. gr. do każdego 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej miesięcznie każdego członka spółdzielni. Tak dobry wynik finansowy zobligował Zarząd do przedstawienia propozycji, aby ok. 3 mln zł z osiągniętego zysku dopłacić do funduszu remontowego, a przeszło 400 tys. zł do działalności klubów osiedlowych. Wiesław Barański przypomniał również o rozpoczętych w ubiegłym roku i prowadzonych na szeroką skalę remontach 300. klatek schodowych. Ostatecznie za przyjęciem Sprawozdania Zarządu z działalności spółdzielni za rok 2008 głosowało 58 osób. Przeciwnie były cztery osoby.

Następnie podjęto uchwały w sprawie udzielania absolutorium

członkom Zarządu. Przeważającą większością głosów absolutorium zostało udzielone.

Po przerwie delegaci podjęli uchwałę w sprawie rozliczenia nadwyżki bilansowej spółdzielni za 2008 r. Przyjęto również uchwałę w/s ustalenia kwoty 20. mln zł za najwyższą sumę zobowiązań, jakie spółdzielnia może zaciągać na sfinansowanie bieżącej działalności. Według informacji Zarządu, jest to potrzebne, gdyż spółdzielnia zamierza podjąć dalsze starania o środki pomocowe z Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury. Duże projekty (m.in. planowana wymiana wind) wymagają znacznych środków własnych. Delegaci przyjęli także wnioski z pełnej lustracji za lata 2006 – 2007 oraz za rok 2008.

Na koniec przyjęto kierunki działalności spółdzielni na rok 2009 i kolejne lata w następującym zakresie:

- sukcesywna wymiana instalacji c.o. wod.-kan. i gazowej,

- poprawa bezpieczeństwa mieszkańców poprzez wykonanie systemu monitoringu,
  - kontynuowanie prac związanych z ustanawianiem odrębnej własności lokali,
  - przekazywanie sieci sanitarnych na rzecz Urzędu Miasta,
  - przebudowa obiektów spółdzielni, w tym dostosowanie do potrzeb osób niepełnosprawnych, przebudowa ciągów komunikacyjnych,
  - remont klatek schodowych,
  - sukcesywna wymiana i modernizacja wind,
  - prowadzenie działań mających na celu poprawę warunków sanitarnych w wieżowcach – likwidacja bądź remont zsyków i komór zsykowych,
  - regulacja stanu prawnego nieruchomości spółdzielni poprzez dokonywanie z Gminą Olsztyn zamian, zbycia lub nabycia działek gruntu i ustanowienia służebności,
  - budowa parkingów i miejsc postojowych na terenie spółdzielni oraz terenach przyległych, stanowiących własność Gminy Olsztyn.
- ( bu )

## Po Zebraniu Przedstawicieli SM Pojezierze

## Remonty w roku 2010

Zgodnie z deklaracjami Zarządu Spółdzielni na Grupach Członkowskich i Zebraniu Przedstawicieli priorytetowymi zadaniami remontowymi do wykonania w roku 2010 będą:

1. Remonty klatek schodowych:

- w budynkach 4-piętrowych zakres prac obejmie uzupełnienie gładzi szpachlowych, prace malarskie, montaż pochwyty z drewna twardego na balustradach schodowych, wymianę osprzętu elektrycznego oraz ułożenie gresów na posadzkach i schodach,

- w wieżowcach zakres prac remontowych jest zgodny z określonym powyżej, lecz z uwagi na brak możliwości ułożenia gresów, na posadzkach zostaną ułożone wykładziny PCV.



Świeżo wyremontowane klatki są łatwiejsze w utrzymaniu czystości.

2. Wymiana najbardziej wyeksploatowanych dźwigów osobowych.

3. Kontynuacja budowy miejsc postojowych i parkingów.

4. Kompleksowa zmiana zagospodarowania terenu w wydzielonych obszarach, polegająca na rekultywacji terenu, oddzieleniu ciągów pieszych do jezdni, usunięciu drzewostanu który zagraża bezpieczeństwu osób

i pojazdów, oraz wykonaniu nowej nawierzchni drogowej, ciągów pieszych.

5. Inne zadania, których potrzeby wynikają z przeglądów budynków i zgłoszeń lokatorów.

Przy konstruowaniu planu remontów pod uwagę brano następujące założenia i kryteria:

- kompleksowe wykonanie prac, dzięki czemu zmniejszone zostaną uciążliwości remontu dla mieszkańców,

- stopień wyeksploatowania dźwigów,

- zakończenie prac w budynkach, w których wymieniono dźwigi w roku 2009,

- wysokość wskaźnika priorytetu, który określa czas niezbędny do zwrotu środków wydatkowanych na remont danej nieruchomości.

W tym miejscu przypomnę, że **roczne odpisy na fundusz remontowy wynoszą około 8 550 300 złotych, wartość prac remontowych ujętych w planie remontów na rok 2010 wynosi około 16 mln zł.**

Mając na uwadze ograniczenia finansowe i organizacyjne, nie jest możliwe dokonanie remontów wszędzie tam gdzie zachodzi taka potrzeba. Zapewniamy, że standard, w jakim wykonamy prace w roku przyszłym zostanie utrzymany w latach następnych i wszystkie nasze budynki zostaną wyposażone w nowoczesne dźwigi i nowe, estetyczne posadzki. Jednocześnie pragniemy poinformować, że do Urzędu Miasta Olsztyn złożony został wniosek aktualizacyjny do Lokalnego Programu Rewitalizacji – Działanie 4.1 Humanizacja blokowisk. Potrzeby remontowe w budynkach spółdzielni określiliśmy na kwotę ponad 90. mln złotych.

**Andrzej Mróz**  
Wiceprezes ds. Technicznych

## PLAN REMONTÓW NA 2010 ROK

Lp.	RODZAJ ROBÓT I ADRES
1	2
<b>1</b>	<b>Remont i wymiana nawierzchni istniejących chodników z remontem schodów terenowych</b>
	ul. Kołobrzaska 13 A
	ul. Kołobrzaska 13 B
	ul. Kołobrzaska 13 C
	ul. Kołobrzaska 13 D
	ul. Kołobrzaska 13 E
	ul. Kołobrzaska 13 F
	ul. Kołobrzaska 13 H
	ul. Kołobrzaska 13 I
	ul. Kołobrzaska 13 K
	ul. Kołobrzaska 13 L
	ul. Kołobrzaska 20
	ul. Pana Tadeusza 4
	ul. Pana Tadeusza 8
	ul. Pana Tadeusza 9
	ul. Pana Tadeusza 10
	ul. Pana Tadeusza 11
	ul. Pana Tadeusza 13
	ul. Pana Tadeusza 15
	ul. Pana Tadeusza 17
	ul. Pana Tadeusza 18
	ul. Dworcowa 11
	ul. Dworcowa 13
	ul. Dworcowa 21
	ul. Pana Tadeusza 1
	ul. Pstrowskiego 27
	ul. Pstrowskiego 29
	ul. Pstrowskiego 33
	ul. Dywizjonu 303 7
	ul. Dworcowa 40
	ul. Dworcowa 42
	ul. Dworcowa 47
	ul. Dworcowa 49
	ul. Dworcowa 50
	ul. Dworcowa 51
	ul. Dworcowa 53
	ul. Dworcowa 54
	ul. Dworcowa 57
	ul. Dworcowa 58
	ul. Dworcowa 59
	ul. Dworcowa 61
	ul. Dworcowa 66
	ul. Dworcowa 75
	ul. Dworcowa 77
	ul. Dworcowa 79
	ul. Dworcowa 81
	ul. Wyszyńskiego 24

	ul. Wyszyńskiego 26
	ul. Wyszyńskiego 28
	Pstrowskiego 25
	ul. Żołnierska 20
	ul. Żołnierska 22
	ul. Żołnierska 33
	ul. Żołnierska 35
<b>2</b>	<b>Wymiana pionów wod. - kan.</b>
	ul. Dworcowa 54
	ul. Żołnierska 29
	ul. Westerplatte 12
<b>3</b>	<b>Wymiana poziomów zimnej i ciepłej wody</b>
	ul. Pstrowskiego 13
	ul. Białostocka 2
<b>4</b>	<b>Remont klatek schodowych</b>
	ul. Kołobrzaska 13 E
	ul. Kołobrzaska 13 F
	ul. Kołobrzaska 14 D
	ul. Kołobrzaska 24
	ul. Kołobrzaska 26
	ul. Kołobrzaska 28
	ul. Westerplatte 4
	ul. Pana Tadeusza 20
	ul. Świtezianki 1
	ul. Dworcowa 29
	ul. Pstrowskiego 9
	ul. Pstrowskiego 11
	ul. Pstrowskiego 17
	ul. Dworcowa 36
	ul. Dworcowa 49
	ul. Dworcowa 59
	ul. Dworcowa 61
	ul. Dworcowa 67
	ul. Dworcowa 69
	ul. Dworcowa 71
	ul. Dworcowa 75
	ul. Dworcowa 79
	ul. Kołobrzaska 14 A
	ul. Kołobrzaska 14 B
	ul. Dworcowa 11
	ul. Dworcowa 21
	ul. Dworcowa 29 A
	ul. Pstrowskiego 27
	ul. Pstrowskiego 29
	ul. Dworcowa 65
	ul. Wyszyńskiego 24
	ul. Pstrowskiego 25
	ul. Żołnierska 20
<b>5</b>	<b>Wymiana poziomów centralnego ogrzewania w piwnicach</b>
	ul. Żołnierska 22

<b>6</b>	<b>Remont ścian szczytowych</b>
	ul. Kołobrzaska 14 C
	ul. Kołobrzaska 14 D
<b>7</b>	<b>Wymiana drzwi zewnętrznych do boksów motocyklowych</b>
	ul. Kołobrzaska 20
	ul. Kołobrzaska 24
	ul. Kołobrzaska 26
	ul. Kołobrzaska 28
<b>8</b>	<b>Wymiana instalacji gazowej</b>
	ul. Kołobrzaska 13 e
	ul. Kołobrzaska 13 F
<b>9</b>	<b>Remont kominów</b>
	ul. Kołobrzaska 23
	ul. Kościuszki 81
	ul. Dworcowa 13
<b>10</b>	<b>Wymiana rynien</b>
	ul. Kołobrzaska 24
	ul. Pana Tadeusza 16
	ul. Pana Tadeusza 18
	ul. Kopernika 12 AB
	ul. Czeska 23,25
	ul. Wyszyńskiego 2
	ul. Wyszyńskiego 10
<b>11</b>	<b>Remont zjazdów do boksów motocyklowych oraz wózkówni</b>
	ul. Kołobrzaska 26
	ul. Kołobrzaska 28
<b>12</b>	<b>Remont piwnic i docieplenie stropu piwnic</b>
	ul. Westerplatte 10
<b>13</b>	<b>Wykonanie ogrodzenia placu zabaw</b>
	ul. Pana Tadeusza 11
	ul. Pana Tadeusza 12
	ul. Pana Tadeusza 13
	ul. Pana Tadeusza 15
	ul. Pana Tadeusza 20A
	ul. Dworcowa 10
	ul. Piłsudskiego 58
	ul. Dworcowa 44
	ul. Dworcowa 53
	ul. Dworcowa 61
	ul. Żołnierska 20
	ul. Żołnierska 29
<b>14</b>	<b>Docieplenie stropów poddasza</b>
	ul. Dworcowa 11

<b>15</b>	<b>Docieplenie budynku z remontem balkonów i wymianą rynien</b>
	ul. Czeska 23,25
<b>16</b>	<b>Docieplenie ścianek bocznych lukarn</b>
	ul. Białostocka 2
<b>17</b>	<b>Remont balkonów</b>
	ul. Dywizjonu 303 6
<b>18</b>	<b>Remont wind osobowych</b>
	ul. Kołobrzaska 14A - 2 szt.
	ul. Kołobrzaska 14B - 1 szt.
	ul. Dworcowa 65 - 1 szt.
	ul. Dworcowa 83 - 1 szt.
<b>19</b>	<b>Wymiana pokrycia dachowego z papy</b>
	ul. Dworcowa 83
	ul. Wyszyńskiego 4
<b>20</b>	<b>Budowa parkingów na terenie UM</b>
	Dworcowa 51-55
	Dworcowa 48A - Dworcowa 54
<b>21</b>	<b>Wykonanie i remont istniejących parkingów i zatok</b>
	ul. Pana Tadeusza 17
	ul. Pstrowskiego 19
	ul. Żołnierska 20
	ul. Pana Tadeusza 16
	ul. Dworcowa 63
	ul. Dworcowa 64
	ul. Dworcowa 66
	ul. Żołnierska 20

Opracował: Hubert Salamon



Nowe elewacje, wyremontowane klatki schodowe - z roku na rok poprawia się standard zasobów SM Pojezierze.



# O pożytkach z lania wody

**W ostatnim czasie wzrosło zainteresowanie mieszkańców zasadami rozliczenia kosztów zużycia wody. Zgodnie z zapisami ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę, administrator budynku wielomieszkanowego ma obowiązek zapłaty przedsiębiorstwu wodociągowemu za dostarczoną wodę (i odebrane ścieki) na podstawie wskazań wodomierza „głównego”. Od kilkunastu lat również w mieszkaniach funkcjonują wodomierze. W praktyce nie zdarza się, aby suma odczytów liczników indywidualnych (mieszkańczych) zgadzała się ze zużyciem wody wykazanym przez wodomierz główny (budynkowy).**

Różnice te nie wynikają z faktu „wycieku” wody z instalacji, czy też tzw. wody ogólnego użytku (woda w pralni, woda do sprzątnięcia powierzchni wspólnych, itp.). To fizyczne właściwości wody i wodomierzy powodują występowanie różnic. Wodomierze, jak każde urządzenia pomiarowe, dostępne są w określonych „klasach dokładności”.



Regułą jest, że wodomierz główny posiada wyższą klasę dokładności niż wodomierze mieszkaniowe. Przyczyna tego stanu rzeczy jest jak zwykle prozaiczna, chodzi o pieniądze, wodomierze o najwyższej klasie dokładności kosztują kilkakrotnie więcej niż popularne, powszechnie stosowane w naszych mieszkaniach.

Specjaliści zajmujący się zawodowo problemami pomiarów zużycia wody wymieniają kilkanaście przyczyn różnic odczytów wodomierzy głównych i sumy wodomierzy indywidualnych. Oprócz klasy dokładności ważny jest sposób ich montażu. Prawie wszystkie nasze budynki na etapie projektowania (i wykonawstwa) nie były przewidziane do montażu wodomierzy w mieszkaniach. Rezultat jest taki, że większość wodomierzy zamontowano, z konieczności, nie całkiem zgodnie z warunkami technicznymi. Wodomierze powinny być montowane w pozycji poziomej, z zachowaniem określonych odcinków rury poziomej przed i za wodomierzem. W naszych warunkach często jest to niemożliwe. Efektem jest spadek klasy dokładności tak zamontowanego wodomierza do klasy niższej. Dokładność pomiaru wodomierza zależy również od wielkości przepływu wody, przy niewielkim zużyciu pomiary są mniej dokładne.

Praktyka pokazuje, że różnice do 10 % to „norma”, różnice w granicach 10 do 20 % wskazują na potrzebę zwrócenia na budynki z takimi odchyłkami szczególnej uwagi, ale dopiero różnice ponad 20 % wskazują na konieczność dokładnych badań problemu i szukania rozwiązań dla obniżenia różnic.

Dotychczas pisałem o przyczynach obiektywnych, wynikających z cech fizycznych urządzeń, oraz właściwości fizycznych wody jako takiej. Należy również wspomnieć o sprawach subiektywnych, wstydlivych, myślę o tych (mam nadzieję, że nielicznych) mieszkańcach, którzy celowo, dla osiągnięcia osobistych korzyści finansowych wpływają na

działanie wodomierzy. Ludzie nieuczciwi stosują szereg metod wpływających na zaniżanie wskazań wodomierzy w mieszkaniach, metod tych z przyczyn oczywistych nie będę omawiał (artykuł ten nie może być instrukcją dla złodziei).

Podsumowując, administrator budynku (nie tylko spółdzielczego, ale każdego wielomieszkanowego) ma ustawowy obowiązek rozliczenia różnicy zużycia wody wynikającej z odczytu wodomierza głównego i sumy wodomierzy mieszkaniowych z mieszkańcami. Nie jest uprawnione twierdzenie wielu mieszkańców, że będą płacić wyłącznie wg wskazań wodomierzy w ich mieszkaniach. Z lektury prasy wynika, że problem ten występuje również w budynkach wspólnot mieszkaniowych i budynkach komunalnych (np. „Gazeta Olsztyńska” z 09-11-2009 r.)

Dodatkowym czynnikiem wpływającym na dokładność rozliczeń wody jest brak odczytów liczników w części mieszkań. Średnio ok. 10 % mieszkań pozostaje bez odczytów. Dla wspólnego dobra proszę podawanie wskazań wodomierzy (za I i III kwartał) oraz udostępnianie ich do odczytów przez pracowników spółdzielni (II i IV kwartał).

Na zakończenie dodam, że tzw. spółdzielnia jest tylko pośrednikiem między wodociągami a mieszkańcami w stawce za wodę i ścieki uwzględniane są wyłącznie kwoty zapłacone przez spółdzielnię przedsiębiorstwu wodociągowemu. Wszelkie inne koszty (np. odczytów i rozliczeń) finansowane są w ramach stawki eksploatacyjnej.

**Roman Chodor**  
Wiceprezes ds. eksploatacji

## Uwaga, awaria!

Administracje Osiedli „Pojezierze” i „Kormoran” zwracają się do mieszkańców spółdzielni z uprzejmą prośbą o przekazywanie numerów telefonów bądź adresów osób, do których będziemy mogli zwrócić się w przypadku wystąpienia awarii w lokalach podczas Państwa nieobecności.

Wielokrotnie zdarza się, że brak dostępu do mieszkania osoby, która wyjechała bądź opuściła je na jakiś czas, uniemożliwia służbom technicznym szybkie ustalenie przyczyn awarii i usunięcie usterki. W takich sytuacjach jesteśmy zmuszeni przerwać dostawę mediów, np. wody, do czasu, gdy znajdziemy kontakt z użytkownikiem danego mieszkania. Czasami konieczne jest komisyjne wejście do lokalu, w którym wystąpiła awaria. Zdarza się, że procedury przedłużają się ze szkodą dla innych mieszkańców bloku.

Liczymy, że nasz apel spotka się z Państwa zrozumieniem, gdyż sprawne działanie zmniejszy skutki zaistniałej awarii i pozwoli mieszkańcom spółdzielni nie martwić się o pozostawiony w domu dobytek.

Czekamy na kontakt osobisty w siedzibach obu administracji lub też telefoniczne zgłoszenia.

Administracja Osiedla „Pojezierze” ul. Kołobrzaska 13 G  
Tel. 089/537-33-61, 089/537-33-60

Administracja Osiedla „Kormoran” ul. Wyszyńskiego 20  
Tel. 089/533-71-68, 089/534-13-96

**Alina Kopczyńska**  
Kierownik AO „Kormoran”

## Współpraca buduje



Zbliżające się święta oraz kończący się rok powodują, że możemy poddać się autorefleksji. Możemy na spokojnie (choć w naszej pracy trudno znaleźć takie chwile) ocenić, co nam się udało, co nam nie wyszło i co moglibyśmy poprawić. Na pewno najtrudniejszym zadaniem jest zaspokojenie oczekiwań wszystkich mieszkańców. Są one często sprzeczne w obrębie jednej niewielkiej społeczności. Prawie każde działanie o większym zasięgu spotyka się z falą krytyki i protestu, choćby wspo-

mnąć: budowę chodników, parkingów i miejsc postojowych. Z drugiej strony niejednokrotnie osoby protestujące składają podpisy „za i przeciw”.

Oczywistym jest, że pomimo to remonty będą prowadzone i liczymy na konstruktywną współpracę z członkami spółdzielni i współwłaścicielami nieruchomości. Plan remontów jest już zatwierdzony i można się z nim zapoznać. Liczymy na głosy osób, którym na sercu leży poprawienie warunków zamieszkania i na nowe pomysły, których nigdy dość. Planujemy budowę placów zabaw dla dzieci, więc może najbardziej zainteresowani tą inwestycją - rodzice włączają się do prac projektowych.

**Mając na uwadze prowadzone remonty klatek, apeluję do mieszkańców, aby wymianę drzwi do mieszkań (muszą być otwierane do środka mieszkania) i większe remonty w mieszkaniach starali się, o ile jest to możliwe, przeprowadzić przed remontem klatek lub w trakcie.**

Andrzej Mróz

## WOLNE LOKALE UŻYTKOWE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Pojezierze” w Olsztynie informuje, że posiada wolne lokale użytkowe z przeznaczeniem na działalność biurową, dydaktyczną, handlowo - usługową i magazynową.

1. Kołobrzaska 13, II i III piętro - pokoje biurowe od **16,00 m<sup>2</sup>** do **49,00 m<sup>2</sup>**
2. Kołobrzaska 27, piwnica **328,80 m<sup>2</sup>**
3. Kołobrzaska 27, I piętro **921,20 m<sup>2</sup>**
4. Pana Tadeusza 6, piwnica **52,50 m<sup>2</sup>** i **61,00 m<sup>2</sup>**
5. Piłsudskiego 54, parter **5,10 m<sup>2</sup>**
6. Piłsudskiego 54, I piętro **75,20 m<sup>2</sup>**
7. Wyszyńskiego 16, piwnica **215,00 m<sup>2</sup>**
8. Wyszyńskiego 20, parter **90,20 m<sup>2</sup>**
9. Wyszyńskiego 20, I piętro **95,20 m<sup>2</sup>**
10. Pstrowskiego 23, parter/piętro **1.996,00 m<sup>2</sup>**

Kontakt:

Lokale Użytkowe: III piętro, pok. 318  
ul. Kołobrzaska 13, tel. (0-89) 537-33-34

## NIE DAĆ SIĘ ZASKOCZYĆ ZIMIE

**Może to kogoś zdziwić, ale im bliżej zimy, im chłodniejsza pogoda, tym bardziej gorąco robi się w Sekcji Utrzymania Terenów Zielonych i Osiedlowych zarządzanej przez Urszulę Szelańską i Daniela Zanieckiego. Dlaczego? Bo nadchodzi czas niewdzięcznej walki ze śniegiem, gołoledzią i błotem pośniegowym.**

Jeszcze prognozy dopiero co ćwierkają o zbliżających się opadach, a już trzeba naszykować spore zapasy piasku i oczywiście sprzęt, który wyruszy na osiedlowe uliczki, chodniki i alejki w ramach „akcji zima”. Najważniejsza jest zasada „nie dać się zaskoczyć”. A nie da się zaskoczyć tylko ten, kto śledzi informacje meteorologiczne i wie, że nadciąga fala mrozu lub intensywne opady. Zimą obowiązują taki rytuał – o piątej, a czasami nawet o czwartej rano, pobudka. Noc, wszyscy wokół w najlepsze śpią, a tu trzeba wstać, sprawdzić, co pokazuje termometr, co słychać za oknem, czasami nawet wyjść na dwór i w razie potrzeby obdzwonić pracowników, stawiając ich w stan gotowości. Nie ma sobót, nie ma niedziel, jest walka z siłami natury.

Poprzednia zima była dość łaskawa, na nową szefowie Sekcji czekają, gdyż będzie to okazja do sprawdzenia sprzętu zakupionego przez spółdzielnię dzięki dofinansowaniu ze środków unijnych. Nie wiadomo jeszcze, jaka będzie ta zima. Oby nie taka jak cztery lata temu. Ciągnęła się od początku listopada aż do końca marca. Intensywne opady, a potem na zmianę mróz i odwilż, i co za tym idzie – ślisko. Dwa

razy dziennie trzeba było odśnieżać, sypać piasek, a i tak tworzyły się hałdy śniegu, bo przy chodnikach nie było już miejsca. Śnieg na uliczkach i chodnikach był tak ubity, że jak przyszła lekka odwilż, a potem znowu mróz, to zmienił się prawie w kamień. Trzeba było go ręcznie odkuwać.

W Sekcji zatrudnionych jest trzydzieści osób. Zimą zaczynają pracę o piątej i kończą o trzynastej, ale kiedy po południu spadnie śnieg, trzeba znowu ruszyć do



Fot. Roman Chodor

roboty. Przy gwałtownych opadach do pracy trzeba przyjść o czwartej. Odśnieżać trzeba planowo i systematycznie. Teren jest podzielony na rejony, każdy musi być oczyszczony w określonym czasie. Jak się nie uda, to robi się problem. Na służby miejskie za bardzo nie można liczyć. Nawet gdy w świetle ustawy chodnik jest miejski, lecz przylega bezpośrednio do spółdzielczej nieruchomości, to jego oczyszczeniem zajmuje się Sekcja.



Tak jest na przykład na całej ulicy Pana Tadeusza. Służby miejskie chyba tam nie zaglądną. Ciężar utrzymania czystości spoczywa na Sekcji. Jeszcze lepszy przykład to ulica Kołobrzaska. Sekcja oczyszcza chodnik od strony bloków z numerem 13, który przylega do spółdzielczych zieleńców, a po drugiej stronie ulicy, na chodniku przylegającym do zieleńca miejskiego, czasami leży i dwadzieścia centymetrów śniegu. Ludzie się denerwują i pytają, dlaczego – przecież płacą czynsz – po jednej stronie idzie się normalnie, a po drugiej nie można przejść? Nie ulega wątpliwości, że jakością utrzymania tereny spółdzielcze pozytywnie odróżniają się od miejskich rewirów, nie mówiąc już o tych należących do wspólnot.

Zima to także czas drobnych wypadków. Na szczęście nie zdarzają się zbyt często, ale bywa, że ktoś poślizgnie się, upadnie, złamie sobie rękę. Zdarza się, bo nie każdy uważa, w jakim obuwiu wychodzi. Nie można przecież wyjść na lód w szpileczkach, a potem mieć pretensję do całego świata. No i ten nagminny zwyczaj skracania sobie drogi. Wydeptanych przez śpieszących się mieszkańców skrótów administracja nie ma obowiązku oczyszczać i posypywać piaskiem. Każdy chodzi tam na własne ryzyko i gdy coś się stanie, nie może oczekiwać od spółdzielni odszkodowania. Trzeba też pamiętać, że administracja może ograniczać skutki zimy i to robi, ale nie może zlikwidować ich całkowicie. Zimą często nie ma takiej możliwości, żeby chodnik był czarny, suchy i na dodatek nie był śliski, szczególnie przy ciągłych opadach, kiedy już po dziesięciu minutach nie widać efektów odśnieżania. Trzeba umieć się dostosować do panujących warunków.

Sekcja dba o pracowników. Wszyscy na zimę dostają odzież ochronną, rękawice ocieplane i oczywiście gorące posiłki regeneracyjne - od początku listopada do końca marca. Dla sprzątaczy posesji zakupiono specjalne wózki, żeby poręczniej było wozić wiadra z piaskiem. W większości są to kobiety, które nie mogą dźwigać nadmiernych ciężarów, a dwa wiadra z piaskiem ważą ponad 20 kg. Przed pracownikami Sekcji kolejny sezon zimowy, a więc wczesne wstawanie, praca na chłodzie i nieprzewidywalna aura. Zawsze mogą się jednak pocieszyć, że zima też kiedyś minie i w ogóle, „byle do wiosny!”.

(bu)



Fot. Roman Chodor

**0 800 165 320**

**- bezpłatna infolinia dla bezdomnych**

Jak co roku 1 listopada w województwie warmińsko-mazurskim została uruchomiona całodobowa, bezpłatna infolinia dla bezdomnych. Pod numerem telefonu 0 800 165 320 można uzyskać wszelkie informacje na temat noclegowni, jadłodajni, pomocy prawnej i medycznej na terenie całego województwa warmińsko-mazurskiego.

Baza danych placówek świadczących pomoc osobom bezdomnym znajduje się na stronie internetowej Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie [www.uw.olsztyn.pl](http://www.uw.olsztyn.pl). Z bezpłatnej infolinii, która będzie czynna do 31 marca przyszłego roku, mogą również korzystać osoby, które chcą zasignalizować potrzebę udzielenia pilnej pomocy bezdomnym.

## Telefony dyżurne i alarmowe służb konserwacyjnych obsługujących teren Osiedli Kormoran i Pojezierze

Firma	Godziny przyjmowania zgłoszeń	Rodzaj awarii	Telefon
PGM	W dni powszednie po godzinach pracy administracji oraz w dni świąteczne	awarie instalacji wodnej, kanalizacyjnej, gazowej i elektrycznej.	089 527-37-71
OLDŻWIG	W dni powszednie i po godzinach pracy administracji oraz w dni świąteczne	awarie i usterki dźwigów osobowych	089 542-79-55 19282

### Awarie domofonów:

Wit-Cza (089) 542 40 57 - dla Osiedla Pojezierze  
Ireneusz Gruchała (089) 541 60 31 lub 0601 840 389 - dla Osiedla Kormoran

### Usterki ciepłej wody i c.o.:

Sekcja CALORIS (089) 537 33 64 (całodobowo)

### Miejskie Pogotowia Techniczne w Olsztynie

**Pogotowie gazowe** – tel. 992, (089) 527 31 86

**Pogotowie ciepłownicze** – tel. 993

**Pogotowie energetyczne** – tel. 991

**Pogotowie wodno-kanalizacyjne** – tel. (089) 532 79 01

**Spółdzielnia Mieszkaniowa Pojezierze posiada własną stronę internetową już od kilku lat. Ostatnia przebudowa strony miała miejsce dwa lata temu. Internet pozwolił nawiązać stały, choć bierny kontakt z mieszkańcami, którzy za pośrednictwem strony mogli zapoznać się z ważnymi dokumentami, takimi jak statut spółdzielni, dowiedzieć się o planowanych inwestycjach, a także znaleźć ważne telefony i adresy. Teraz przyszła pora na aktywne wykorzystanie Internetu. Od pewnego czasu promujemy system e-konta. Do czego ono służy i jak je założyć, na ten temat rozmawiamy z panem Mirosławem Radoch – głównym specjalistą ds. Informatyki w SMP.**

*Użycie poczty elektronicznej staje się powszechnym sposobem komunikacji w każdym przedsiębiorstwie, również w spółdzielniach mieszkaniowych, i to nie tylko w obrocie wewnętrznym, w samej firmie, lecz również na zewnątrz. Od kilku miesięcy w SM Pojezierze tworzony jest system łączności ze spółdzielcami. Można już korzystać z e-konta – proszę powiedzieć parę słów o procedurach, jakie się z tym wiąże.*

Jest to bardziej zaawansowane korzystanie z naszej strony internetowej [www.smp.olsztyn.pl](http://www.smp.olsztyn.pl). Trzeba tylko być zarejestrowanym użytkownikiem, żeby móc przeglądać swoje saldo czynszowe - opłaty, należno-

*Czy czynności techniczne, które przyszedł użytkownik musi wykonać są bardzo skomplikowane? Czy mogą nastęrczać trudności?*

Wydaje mi się, że są stosunkowo proste, ponieważ staraliśmy się, żeby interfejs i obsługa była jak najbardziej intuicyjna. Więc ktokolwiek ma jakiegokolwiek pojęcie o programach Windowsa, o poruszaniu się w Internecie, kto potrafi obsługiwać przeglądarkę internetową, na pewno poradzi sobie z zarejestrowaniem się na naszej stronie, zgodnie z instrukcją, którą łatwo można na naszej stronie odnaleźć (zakładka „Aktualności”, a w niej linki: „Skorzystaj ze spółdzielczego e-konta” oraz „Instrukcja do założenia konta w serwisie”).

*Co znajdzie użytkownik, klikając w numer swojego e-konta, czego się dowie?*

Po zalogowaniu się na swoje konto, może zobaczyć przede wszystkim wszystkie składniki czynszu, jakie ma naliczone; następnie ma możliwość obejrzenia wszystkich obrotów, a więc swoich płatności oraz naszych obciążeń. Kolejna rzecz, ta najnowsza, polega na tym, że użytkownik może zobaczyć, jakie ma stany liczników zimnej i ciepłej wody w swoim lokalu. Może również samodzielnie wprowadzać stany liczników przy kwartalnych rozliczeniach. Na stronę [www.smp.olsztyn.pl](http://www.smp.olsztyn.pl) są eksportowane ostatnie odczyty z naszej bazy. Następnie przez moduł konwertujący dane te są przesyłane do naszego systemu ZSI



takiej inwestycji. Są to dopiero początki.

*Z pewnością użytkownicy sieci są ciekawi, czy jest ona należycie zabezpieczona przed spamami, wirusami i hackerami? W końcu w bazie cyfrowej znajdują się dane osobowe i dokumenty. Czy spółdzielnia gwarantuje bezpieczeństwo danych użytkowników korzystających z sieci?*

Osobiście gwarantuję, że nasze dane są zabezpieczone jeśli nie w 100. proc. (bo wiadomo, że każdy zamek można otworzyć) to na pewno w 99,9. proc. Nie sądzę, żeby ktoś przypuścił atak na zasoby informatyczne spółdzielni. Myślę, że są ciekawsze zasoby, a poza tym kosztowałyby to wiele wysiłku potencjalnego hackera.

*Na koniec zreasumujmy korzyści tego rozwiązania dla naszych spółdzielców.*

Wiadomo, że informatyzacja to nieunikniona przyszłość. Podobnie zaczynały kiedyś banki - dosyć nieśmiało udostępniały konta internetowe, na które można było dokonywać płatności. Teraz chyba nie wyobrażamy sobie funkcjonowania bez konta internetowego w banku. Jest to wygodniejsze, bo przynajmniej unika się kolejek. To samo dotyczy również naszego rozwiązania. Gdy korzystając ze spółdzielczego e-konta, mieszkańcy nie muszą fatygować się do spółdzielni, czy dzwonić, aby dowiedzieć się o najważniejszych dla nich sprawach. Chcemy również – to też kwestia niedalekiej przyszłości – uruchomić taki portal interaktywny, na który spółdzielcy będą mogli przysyłać swoje zapytania, celem uzyskania różnego rodzaju zaświadczeń. Będzie to działało podobnie jak wyciągi bankowe w Banku PKO, potwierdzane specjalnym certyfikatem autentyczności. Musimy się jeszcze zastanowić i rozemnać, jakie jest zapotrzebowanie, jakie zaświadczenia są najczęściej pobierane. Dobrze by było gdyby sami mieszkańcy spółdzielni, np. za pośrednictwem strony [www.smp.olsztyn.pl](http://www.smp.olsztyn.pl), zgłosili nam takie informacje i powiedzieli, jakie mają oczekiwania i co chcieliby otrzymywać od spółdzielni w formie internetowej. Będzie to na pewno znaczne udogodnienie i ogromna oszczędność w czasie. A to dzisiaj się liczy.

*Dziękuję za rozmowę*

Rozmawiała **Bożena Ulewicz**

## SPÓŁDZIELCY W SIECI

ści. Ostatnio udostępniłmy dodatkową opcję – można już sprawdzać stan liczników zimnej i ciepłej wody, a nawet samemu wprowadzać dane. Nie trzeba będzie przychodzić do spółdzielni ani wrzucać karteczki do specjalnej skrzynki. Wszystkie będzie można się dowiedzieć ze strony internetowej. Można będzie również odczytany stan licznika wprowadzić za pomocą strony internetowej do naszej bazy danych. Przypomnę, że zaczynaliśmy od tego, iż na naszej stronie umieszczaliśmy składniki czynszu. Kolejnym etapem było pokazanie obrotów, czyli należności i rejestracji opłat. Ponad rok temu udostępniłmy możliwość przeglądania na naszej stronie wszystkich zaksięgowanych operacji finansowych, dotyczących danego mieszkańca. Zainteresowanie było duże, ale z racji na przepisy Głównego Inspektora Danych Osobowych (GIDO) było trochę utrudnień z powodu konieczności weryfikacji poszczególnych mieszkańców. Każdy zainteresowany naszą ofertą musi najpierw zarejestrować się na naszej stronie, potem jeszcze przyjąć z dowodem do siedziby spółdzielni, do pokoju 111, gdzie pracownik spółdzielni zweryfikuje, czy jest to właściwa osoba. Otrzymujemy zgłoszenie potwierdzające wiarygodność danego mieszkańca i dopiero wtedy uruchamiamy jego konto. Od tego momentu będzie mógł już przeglądać informacje związane z naliczaniem i z rozliczaniem poszczególnych składników czynszu.

Unisoft, gdzie są obrabiane i konfrontowane z głównym licznikiem w danym bloku. Po zamknięciu okresu rozliczeniowego na stronie pojawia się aktualne rozliczenie. W zasadzie to wszystko.

*Wiadomo, że są dalsze plany związane z informatyzacją SMP, proszę powiedzieć, jakie elektroniczne udogodnienia czekają nas w najbliższym czasie?*

W ciągu najbliższego roku będziemy chcieli stworzyć bazę cyfrową wszystkich dokumentów dotyczących naszych lokatorów. Wszystko, co w tej chwili trzymamy w papierowych teczkach, cała ta bardzo obszerna dokumentacja zostanie zdigitalizowana i oczywiście również udostępniona każdemu lokatorowi do wglądu w wersji elektronicznej przez stronę [www.smp.olsztyn.pl](http://www.smp.olsztyn.pl). Będzie to kolejna zakładka na naszej stronie o roboczej jak na razie nazwie baza cyfrowa. To co godne podkreślenia, że środków na tych cel poszukamy w Regionalnym Programie Operacyjnym Warmia i Mazury. Nasza spółdzielnia ma już doświadczenie w pozyskiwaniu pieniędzy unijnych i chcemy to nadal wykorzystywać.

*Czy będzie to jakieś rozwiązanie unikatowe w skali kraju?*

Obserwując to, co jest na naszym rynku branżowym, konkretnie spółdzielczości mieszkaniowej, wydaje mi się, że są to jeśli nie unikatowe, to na pewno pionierskie rozwiązania, bo nie widziałem jeszcze w żadnej polskiej spółdzielni zrealizowanej



**15 lipca 2009 r. Trybunał Konstytucyjny w pełnym składzie rozpoznał wniosek grupy posłów o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP niektórych znowelizowanych w czerwcu 2007 r. przepisów Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Po rozpoznaniu sprawy Trybunał Konstytucyjny orzekł, że:**

- art. 4 ust. 4<sup>1</sup> ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych nie jest niezgodny z art. 32 ust. 2 konstytucji.

- art. 4 ust. 8 zdanie drugie powyższej ustawy, w zakresie w jakim dotyczy opłat niezależnych od spółdzielni mieszkaniowej, jest niezgodny z art. 64 ust. 2 konstytucji.

- art. 8<sup>1</sup> ust. 3 powyższej ustawy rozumiany w ten sposób, że dotyczy udostępniania wskazanych w nim dokumentów wyłącznie członkom spółdzielni mieszkaniowej, jest zgodny z art. 51 ust. 1, 3 i 5 konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 49 i art. 51 ust. 2 i 4 konstytucji.

- art. 8<sup>2</sup> ust. 3 i 4 powyższej ustawy zgodny z art. 58 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 konstytucji.

- art. 11 ust. 1<sup>1</sup> pkt 2 powyższej ustawy nie jest niezgodny z art. 32 konstytucji.

- art. 26 ust. 1 powyższej ustawy jest zgodny z art. 58 ust. 1 konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 75 konstytucji.

- art. 35 ust. 2<sup>1</sup> powyższej ustawy jest niezgodny z art. 32 konstytucji.

- art. 48 ust. 3 powyższej ustawy jest niezgodny z art. 64 ust. 1 konstytucji.

- art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw jest niezgodny z art. 2 konstytucji.

- art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r. jest niezgodny z art. 2 oraz art. 58 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 konstytucji.

- art. 93a ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze nie jest niezgodny z art. 78 i art. 146 ust. 4 konstytucji.

- art. 93a ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze nie jest niezgodny z art. 78 i art. 146 ust. 4 konstytucji.

W pozostałym zakresie Trybunał umorzył postępowanie.

Art. 4 ust. 8 zdanie drugie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (usp.) stanowi, że w przypadku zakwestionowania na drodze sądowej zasadności zmiany wysokości opłat, osoba uprawniona (spółdzielca) ponosi te opłaty w dotychczasowej wysokości. Obejmuje to opłaty zarówno te, które są niezależne od spółdzielni mieszkaniowej, jak i te, które od niej zależą. W takiej sytuacji obowiązek pokrycia różnicy między zaktualizowaną wysokością opłat, które muszą być poniesione (niezależnych od spółdzielni) a opłatą wnoszoną przez osobę występującą na drogę sądową (w wysokości dotychczasowej), obciąża całą spółdzielnię, a więc pozostałych spółdzielców. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego oznacza to nieuzasadnione naruszenie przez kwestionowany przepis zasady równości w zakresie ochrony praw majątkowych wszystkich spółdzielców.

Art. 35 ust. 2<sup>1</sup> u.s.p. przyznaje osobie, której przysługuje roszczenie o ustanowienie odrębnej własności lokalu i o przeniesienie jego własności prawo decydowania, czy w procesie porządkowania stanu prawnego gruntów spółdzielnia mieszkaniowa pozostanie dysponentem prawa użytkowania wieczystego, czy też będzie musiała wystąpić o przeniesienie prawa własności gruntu. Tym samym

wola wszystkich członków spółdzielni, która mogłaby być wyrażona w uchwale walnego zgromadzenia, zastąpiona została wolą jednego z jej członków. Wskutek wprowadzenia niniejszego unormowania dochodzi do określonego w kwestionowanym przepisie preferencyjnego traktowania sytuacji członka spółdzielni mieszkaniowej. Może on bowiem swobodnie zdecydować o uszczupleniu majątku spółdzielni i jej poszczególnych członków poprzez ustanowienie obowiązku zapłaty wynagrodzenia z tytułu uzyskania własności gruntu, w wysokości równej jego wartości rynkowej, obniżonej o kwotę udzielonej bonifikaty. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, takie nierówne potraktowanie podmiotów podobnych, a więc poszczególnych członków spółdzielni mieszkaniowej, nie znajduje uzasadnienia z punktu widzenia celu regulacji.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, wynikająca z art. 48 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych ingerencja we własność prywatną idzie tak daleko, że nie znajduje należytego konstytucyjnego uzasadnienia. Spółdzielnia mieszkaniowa pozbawiona została nie tylko swobody podjęcia decyzji o zbyciu własności lub zachowaniu jej w swoim ręku, ale także odebrano jej wpływ na to, komu przypadnie własność lokalu, a ponadto - co jeszcze istotniejsze - ograniczono możliwość oddziaływania na ustalenie wysokości świadczenia pieniężnego, przysługującego w zamian za utraconą własność.

Tym samym, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, doszło do naruszenia istoty prawa własności poprzez wprowadzenie ograniczeń dotyczących podstawowego uprawnienia składającego się na treść prawa własności.

Kwestionowany art. 6 ust. 1 ustawy zmieniającej

z 14 czerwca 2007 r. oznacza ingerencję ustawodawcy w umowne stosunki prawne ukształtowane pod rządami przepisów u.s.m. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy zmieniającej. Ustawowo modyfikuje wcześniej ustalony obowiązek członka spółdzielni mieszkaniowej stanowiący ekwiwalent z tytułu uzyskania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu lub nabycia odrębnej własności lokalu. Tym samym ingeruje w prawo nabyte przez spółdzielnię mieszkaniową, a polegające na roszczeniu spłaty należności określonej w umowie zawartej z członkiem spółdzielni.

Art. 10 ust. 1 ustawy zmieniającej stanowi, że stosując przepis art. 8<sup>2</sup> ust. 3 usm., zgodnie z którym nie można być członkiem rady nadzorczej dłużej niż przez 2 kolejne kadencje rady nadzorczej, liczbę kadencji oblicza się biorąc pod uwagę dotychczasowy staż członka rady nadzorczej. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, kwestionowany przepis oznacza arbitralną ingerencję w stosunki prawne powstałe w przeszłości i trwające nadal. Ponadto kwestionowany przepis narusza konstytucję również poprzez ograniczenie autonomii decyzyjnej członków spółdzielni, którzy wcześniej obdarzyli zaufaniem określonych członków rady nadzorczej, a mimo to z dniem wejścia w życie niniejszej regulacji mandat niektórych członków wygaś z mocy prawa (dotyczy to tych, którzy sprawują funkcję dłużej niż kolejną drugą kadencję). Oznacza to ingerencję w wolność zrzeszania się niezajdującą oparcia w konstytucyjnej zasadzie proporcjonalności.

Rozprawie przewodniczył wiceprezes TK Janusz Niemcewicz, I sprawozdawcą był prezes TK Bohdan Zdziennicki, II sprawozdawcą był sędzia TK Zbigniew Cieślak.

**Komunikat prasowy  
Trybunału Konstytucyjnego  
SPRZECZNE  
Z KONSTYTUCJĄ**

# PRZEKSZTAŁCENIE PRAWA UŻYTKOWANIA WIECZYSTEGO W PRAWO WŁASNOŚCI

Tabela 1

Lp.	Adres	Zaawansowanie prac (stan na dzień 29.10.2009 r.)
1	Kofobrzeska 13E, F	Na rozprawie w dniu 04.05.2009 r. sąd zezwolił na wystąpienie z wnioskiem o przekształcenie w imieniu osoby, która nie wyraziła na to zgody. Wniosek złożono dnia 23.06.2009 r. W dniu 22.10.2009 r. otrzymano decyzję, jednak w dniu 28.10.2009 r. jeden ze współwłaścicieli złożył odwołanie od niniejszej decyzji.
2	Pana Tadeusza 2	Wniosek złożono dnia 17.11.2008 r.; zanim wydano decyzję, zmarł współużytkownik wieczysty; trwa ustalanie adresu zamieszkania jednego ze spadkobierców, w celu wystąpienia o zgodę na przekształcenie. W okresie od kwietnia do sierpnia toczyły się rozmowy ze współwłaścicielem nie wyrażającym zgody na przekształcenie, w wyniku których uzgodniono, iż podejmie on starania o przekształcenie gruntu w 2010 r.
3	Pana Tadeusza 8	Wniosek złożono dnia 10.02.2009 r. W dniu 06.10.2009 r. wpłynęła decyzja o przekształceniu, jednak w dniu 15.10.2009 r. jeden ze współwłaścicieli wniósł odwołanie od niniejszej decyzji.
4	Pana Tadeusza 18	Wniosek złożono dnia 10.02.2009 r.; zanim wydano decyzję, zmarł współużytkownik wieczysty; poinformowano spadkobierców o konieczności złożenia wniosku o przekształcenie gruntu i o udzielenie bonifikaty od kosztu przekształcenia.
5	Żołnierska 29	Wniosek złożono dnia 05.11.2008 r. W dniu 09.03.2009 r. jeden ze współwłaścicieli wycofał zgodę na przekształcenie gruntu. Dnia 23.04.2009 r. wystąpiono do ww. osoby o wyrażenie zgody na przekształcenie. Sprawę skierowano na drogę sądową.
6	Żołnierska 31	Wniosek dnia 23.04.2009 r. Wszyscy współużytkownicy dopełnili formalności w Urzędzie Miasta. Obecnie oczekujemy na wydanie decyzji.
7	Żołnierska 35	Wniosek złożono dnia 08.09.2009 r.; w międzyczasie zmarł współużytkownik wieczysty; oczekujemy na postępowanie spadkowe.
8	Dworcowa 45	Wniosek złożono dnia 24.06.2009 r. Dnia 10.07.2009 r. jeden ze współwłaścicieli wycofał swoją zgodę na przekształcenie. Wystąpiono po raz kolejny do tej osoby o wyrażenie zgody, w przypadku jej braku sprawa skierowana zostanie na drogę sądową.
9	Dworcowa 55	Wniosek złożono dnia 15.12.2009 r. Jeden ze współużytkowników wieczystych musi skorygować wpis w założonej dla lokalu księdze wieczystej, jednak do dnia dzisiejszego nie dokonał zmiany.
10	Dworcowa 59	Wniosek złożono dnia 05.11.2008 r. W dniu 26.02.2009 r. jeden ze współwłaścicieli wycofał zgodę na przekształcenie. Sprawę skierowano na drogę sądową. Na rozprawie w dniu 09.10.2009 r. sąd zezwolił na wystąpienie z wnioskiem o przekształcenie w imieniu osoby, która nie wyraziła na to zgody. Po uprawnieniu się postanowienia spółdzielnia uzupełniła złożony w Urzędzie Miasta wniosek.
11	Dworcowa 61	Od dnia 21.07.2008 r. zbierane są podpisy osób uprawnionych do wnioskowania o przekształcenie; jedna osoba nie wyraziła zgody na przekształcenie, ponadto zmarł jeden ze współużytkowników wieczystych. Wystąpiono do sądu o przeprowadzenie postępowania spadkowego.
12	Dworcowa 75, 77, 79, 81	Od dnia 19.05.2008 r. zbierane są podpisy osób uprawnionych do wnioskowania o przekształcenie; w trakcie zbierania podpisów zmarło dwoje współużytkowników wieczystych. Wystąpiono do sądu o przeprowadzenie postępowań spadkowych. W międzyczasie wyodrębniły się kolejne lokale mieszkalne. Obecnie brakuje zgody 6 osób.
13	Westerplatte 12	Od dnia 17.07.2008 r. zbierane są podpisy osób uprawnionych do wnioskowania o przekształcenie; jedna osoba nie wyraziła zgody, ponadto zmarł jeden ze współużytkowników wieczystych. Wystąpiono do sądu o przeprowadzenie postępowania spadkowego.
14	Piłsudskiego 58	Wniosek złożono dnia 15.12.2008 r. W dniu 03.07.2009 r. jeden ze współużytkowników wycofał zgodę na przekształcenie. W wyniku prowadzonych rozmów uzgodniono, iż podejmie on starania o przekształcenie gruntu w styczniu 2010 r.
15	Wyszyńskiego 2	Wniosek dnia 28.04.2009 r. Wszyscy współużytkownicy dopełnili formalności w Urzędzie Miasta. Obecnie oczekujemy na wydanie decyzji.
16	Wyszyńskiego 4	Od dnia 21.07.2008 r. zbierane są podpisy osób uprawnionych do wnioskowania o przekształcenie; jeden ze współużytkowników wieczystych nie wyraził zgody na przekształcenie. Sprawę skierowano na drogę sądową. Termin rozprawy wyznaczono na 17.11.2009 r.
17	Wyszyńskiego 8	Wniosek złożono dnia 27.03.2009 r. W czasie oczekiwania na wydanie decyzji wyodrębnione zostało kolejne mieszkanie. Nowy współużytkownik uzupełnił wniosek dnia 30.10.2009 r. Dnia 10.11.2009 r. Urząd Miasta wstrzymał wydanie decyzji z powodu sprzedaży jednego z lokali. Spółdzielnia wystąpiła do nowego właściciela o uzupełnienie wniosku.
18	Wyszyńskiego 10	Od dnia 26.06.2008 r. zbierane są podpisy osób uprawnionych do wnioskowania o przekształcenie; w międzyczasie zmarł jeden ze współużytkowników wieczystych. Wystąpiono do sądu o przeprowadzenie postępowania spadkowego.

W tabelkach zamieszczamy szczegółowe informacje o zaawansowaniu prac zmierzających do przekształcenia użytkownika wieczystego we własność na danych nieruchomościach. Tabela nr 1 to wykaz nieruchomości wraz z opisem działań zmierzających do przekształcenia. Natomiast w tabeli nr 2 wykazano nieruchomości, dla których w 2009 r. wydano decyzje o przekształceniu gruntu.

Tabela 2

Lp.	Adres	Data wydania decyzji
1	Dworcowa 20	23.04.2009 r.
2	Dworcowa 49	09.03.2009 r.
3	Dworcowa 51	09.03.2009 r.
4	Dworcowa 63	12.02.2009 r.
5	Kofobrzeska 20	16.04.2009 r.
6	Kofobrzeska 24	02.03.2009 r.
7	Kofobrzeska 28	25.09.2009 r.
8	Kopernika 12 A, B	02.07.2009 r.
9	Pana Tadeusza 4	24.02.2009 r.
10	Pana Tadeusza 10	21.04.2009 r.
11	Pana Tadeusza 14	10.03.2009 r.
12	Pana Tadeusza 16	11.03.2009 r.
13	Pana Tadeusza 20	18.03.2009 r.
14	Westerplatte 4	25.03.2009 r.
15	Wyszyńskiego 12	22.04.2009 r.
16	Żołnierska 23	16.03.2009 r.
17	Żołnierska 33	03.03.2009 r.

Tabelę 1 sporządzili: **Jolanta Rawa, Ewa Włodarczyk**

Tabelę 2 sporządziła: **Ewa Włodarczyk**

## Mieszkanie do wynajęcia

Zdarza się, że spółdzielcy wynajmują swoje mieszkania. Jest to jak najbardziej zgodne z prawem. Wynajmowanie lub oddawanie w bezpłatne używanie lokalu mieszkalnego (bądź jego części) nie wymaga zgody spółdzielni, pod warunkiem, że nie wiąże się ze zmianą sposobu korzystania z lokalu lub przeznaczenia lokalu. Warunek jest taki, że kiedy wynajęcie lub oddanie w bezpłatne używanie mieszkania miało wpływ na wysokość opłat na rzecz spółdzielni, członek obowiązany jest pisemnie powiadomić o tym fakcie właściwą administrację, zgodnie z art. 9 Ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (mówi o tym również §100 Statutu SM Pojezierze).

Ważne jest, aby przekazać informację o tym, ile osób będzie zamieszkiwać w wynajmowanym lokalu i jak długo. Ułatwi to spółdzielni naliczanie należnych opłat, których wysokość zależy

od liczby lokatorów. Niemniej ważne jest otrzymywanie bieżących informacji ze spółdzielni, szczególnie dotyczących rozliczeń. Jeżeli zdaliśmy na podnajemcę obowiązek wnoszenia wszelkich opłat, na pewno warto od czasu do czasu sprawdzić nasze saldo. Nie można również zapominać o rutynowych kontrolach i przestrzegać terminów odczytów podzielników co., wodomierzy, a także okresowych przeglądów instalacji gazowej.

I na koniec warto przypomnieć o kulturze użytkownika lokalu. Jeżeli sami jesteśmy spokojnymi ludźmi, ale wynajęliśmy mieszkanie niepoprawnym „improwizatorom” zakłócającym ciszę nocną i utrudniającym życie sąsiadom, należy się liczyć, że permanentne naruszanie porządku domowego może doprowadzić do sankcji właściwych dla określonej sytuacji, gdyż to rzeczywisty właściciel bądź osoba posiadająca spółdzielcze prawo do lokalu, jest osobą odpowiedzialną za wszystko, co tego lokalu dotyczy.

(dw)



## WARTO ZAŁOŻYĆ SPÓŁDZIELNIĘ SOCJALNĄ

Trwa rekrutacja do kolejnej nowo powstającej spółdzielni socjalnej w Olsztynie. Od innych będzie się różniła tym, że w 50. procentach stworzą ją dłużnicy innej spółdzielni – SM Pojezierze. Trudno przesądzać o efektach, a zwłaszcza sukcesie, niemniej jednak jest atrakcyjna wędka, której grzech byłoby nie wykorzystać.

Spółdzielnie socjalne to rodzaj spółdzielni pracy. Działają jednak w oparciu o własną ustawę (z 27 kwietnia 2006 r., znowelizowaną 7 maja 2009 r.). Taką spółdzielnię mogą założyć osoby bezrobotne, zarejestrowane w urzędzie pracy i spełniające również inne kryteria opisane w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Członkostwo w spółdzielni socjalnej mogą nabyć także inne osoby, jeżeli ich praca na rzecz spółdzielni socjalnej wymaga szczególnych kwalifikacji, których nie posiadają pozostali członkowie. Ich liczba nie może być jednak większa niż 50% ogólnej liczby członków. Spółdzielnię socjalną może założyć co najmniej pięciu chętnych, a maksymalna liczba jej członków nie może przekroczyć 50 osób.

Nowo powstające spółdzielnie mogą liczyć na pomoc państwa. Na rozruch i utworzenie stanowisk pracy można otrzymać jednorazową dotację z powiatowego urzędu pracy w wyso-

kości czterokrotnego przeciętnego wynagrodzenia na jednego członka założyciela, które obecnie wynosi 3096,55 zł. Z kolei na podstawie art. 47 ustawy o promocji zatrudnienia można liczyć na refundację składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i chorobowe. W tym celu spółdzielnia musi zawrzeć umowę z właściwym dla miejsca starostą.

Ostatnio Krajowa Rada Spółdzielczości realizuje projekt zakładania 10. Osiedlowych Spółdzielni Socjalnych, działających na terenie spółdzielni mieszkaniowych województwa mazowieckiego. Projekt jest skierowany w pierwszej kolejności do osób bezrobotnych, niezamożnych, które na skutek tych i innych przypadków losowych zalegają z regulowaniem opłat czynszowych.

W Olsztynie podobny projekt zamierza zrealizować Centrum Wspierania Spółdzielczości Socjalnej przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. Członkowie spółdzielni będą się rekrutować w większości z mieszkańców Spółdzielni Mieszkaniowej Pojezierze, zwłaszcza tych, którzy mają zaległości czynszowe. Odbyło się już pierwsze spotkanie informacyjne. Nadal trwa nabór przyszłych członków. Osobom szukającym pracy i zainteresowanym tą nową inicjatywą podajemy trzy adresy kontaktowe:

- MOPS Olsztyn, ul. Knosyły 3/5, p. 38, tel. (089) 521 04 32
- WAMA-COOP (Punkt Konsultacyjny), ul. Kołobrzeska 13 a, p. 203 a, tel. (089) 533 84 05
- SM Pojezierze, ul. Kołobrzeska 13 a, p.221, tel. (089) 537 33 33

## Olsztyńskie „Orliki”

Mamy już w Olsztynie „Orliki”, szkolne boiska realizowane ze specjalnego rządowego programu. Pierwszy powstał przy Gimnazjum nr 6. Jak dobrze pójdzie, jeszcze w październiku swoje „Orliki” otrzymają uczniowie SP 9 i SP 30. Rodziców i dzieci zamieszkujących SM Pojezierze może ucieszyć wiadomość, że w przyszłym roku rozpocznie się budowa kompleksów boisk przy SP 3 (ul. Kołobrzeska 13 m) i SP 22 (ul. Żołnierska 26).

Każdy nowy „Orlik” to boisko do piłki nożnej z nawierzchnią z trawy syntetycznej, boisko do koszykówki i siatkówki z nawierzchnią syntetyczną wraz z nieodzownym zapleczem. Cały obiekt jest ogrodzony i oświetlony. Koszt „Orlika” wynosi ponad 2 mln zł, z czego 333.000 zł daje Ministerstwo Sportu, tyle samo Warmińsko-Mazurski Urząd Marszałkowski. Większość kosztów ponosi Urząd Miasta. Nowe boiska mają powstać do końca 2010 roku.

Jak można wyczytać na stronie internetowej olsztyńskiego ratusza, istotą programu „Moje boisko – Orlik 2012” jest zapewnienie wszystkim mieszkańcom możliwości aktywnego uprawiania sportu, niezależnie od statusu majątkowego czy pozycji społecznej. Na obiektach zapewniająca jest całodzienna opieka instruktora-doradcy, który czuwa nad dziećmi spędzającymi czas na boiskach. Wszystkie obiekty czynne będą od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 do 22.00, w soboty i niedziele w godz. 10.00 do 22.00.

## WIĘKSZE UPRAWNIENIA STRAŻY MIEJSKIEJ

Straż Miejska uzyskała szersze kompetencje. Od września może nakładać mandaty za niewłaściwe parkowanie samochodu, zakłócanie ładu czy porządku publicznego, a także za nieaktualny dokument potwierdzający naszą tożsamość. Straż Miejska może nas również ukarać za wyrzucanie zużytego sprzętu AGD lub RTV do osiedlowego śmietnika, nałożyć mandat za nieprzestrzeganie godzin otwarcia sklepów, punktów usługowych lub zakładów gastronomicznych, a także za umyślne zrywanie plakatów ze słupów ogłoszeniowych oraz naklejanie plakatów i haseł wyborczych na obiektach bez zgody właściciela. Mandat grozi także za niewłaściwą opiekę nad zwierzętami.

Strażnicy będą karać za łamanie ustawy o ochronie przyrody, np. wykonywanie prac w rejonie drzew i uszkodzenie ich systemu korzeniowego, wypalanie trawy i wyrzucanie śmieci w miejscach niedozwolonych. Będą egzekwowane kary za palenie papierosów w miejscach niedozwolonych, np. przy szkołach, boiskach, na dworcach czy przystankach. Straż Miejska będzie również mogła radykalniej traktować osoby spożywające alkohol w miejscach publicznych, a nawet usiłujące pić alkohol. Za samo tylko posiadanie przy sobie otwartej butelki z alkoholem można zostać ukaranym mandatem 100-złotowym. To jeszcze niewiele, bo za większość z tych wykroczeń grożą mandaty do 500. złotych.

Warto pamiętać też o karach za używanie wulgaryzmów w miejscach publicznych. Nadal grozi za to mandat w wysokości 100. złotych. Z kolei 500 zł będzie kosztowało przyłapanie delikwenta na aktach wandalizmu, takich jak niszczenie cudzego mienia, np. ławek, znaków drogowych, koszy na śmieci, a także malowanie graffiti na budynkach. Karane będzie również publiczne dopuszczanie się nieobyczajnego wybryku. Do tej pory takimi sprawami zajmowała się policja. Teraz policjantów będą wspierać strażnicy.

## JAK MINĄŁ ROK

### Szach-mat

W maju „SDK Akces” gościł miłośników szachów. Okazją do spotkania były: XIX Memoriał J. i S. Leokajtis i IV Turniej Szachowy o Puchar Prezesa SM „Pojezierze”. Do rywalizacji o Puchar Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej „Pojezierze” przystąpiło 73. graczy w różnych grupach wiekowych. Szachiści na turniej przyjechali z terenu naszego kraju, ponadto gościliśmy kilku cudzoziemców przybyłych z Kaliningradu. Za zajęcie I, II oraz III miejsca laureaci otrzymali puchary oraz medale ufundowane przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Pojezierze”. Po zakończonej rywalizacji **I miejsce zdobył Krzysztof Budrewicz** - instruktor koła szachowego SDK



„Akces”. W klasyfikacji ogólnej **II miejsce** zajął: Bieluszewski Piotr z Elbląga **III miejsce**: Shkapenko Pavel z Kaliningradu. Ponadto została przyznana nagroda dla najlepszego zawodnika SDK „Akces”, którym okazał się Artur Cieszyński - zawodnik otrzymał medal. Turniej przebiegał w przyjaznej atmosferze, a zawodników do walki motywowała wola zdrowej rywalizacji o najwyższe miejsca oraz chęć doskonalenia swoich umiejętności gry w szachy.

### Aktorzy z przedszkola

XII Przegląd Form Artystyczno-Teatralnych, który odbył się w czerwcu, był okazją do spotkania przedszkolaków z osiedlowych przedszkoli i zaprezentowania twórczości teatralnej w wykonaniu małych artystów. W przeglądzie wzięły udział Przedszkola nr 20, 37, 36 oraz Przedszkole Artystyczno-Teatralne „Dorotka”. Dzieci przedstawiły bardzo bogaty i różnorodny program artystyczny, przygotowany pod kierunkiem swoich opiekunów i nauczycieli. W przerwie przeglądu odbyła się zabawa taneczna, do której włączyły się wszystkie dzieci. Imprezę zakończyło uroczyste podsumowanie.



Mali artyści otrzymali liczne nagrody, a także pamiątkowe dyplomy. Ogółem w imprezie wzięło udział ok. 100. dzieci.

### Odkrywczo i atrakcyjnie

Tegoroczna „Akcja Lato” składała się z dwóch atrakcyjnych form spędzenia wolnego czasu: półkolonii dla dzieci w wieku szkolnym (forma odpłatna) oraz cyklu imprez dla dzieci z osiedla organizowanych pod hasłem: „Waka-

cje Młodych Odkrywców” (forma nieodpłatna). Również starsi - młodzież i dorośli w lipcu i sierpniu brali udział w zajęciach sportowych typu: aerobik, gimnastyka chińska „tai – chi” oraz muzykoterapia. Półkolonie odbyły się w czterech turnusach. Dzieci uczestniczyły w licznych wycieczkach: do „Ziołowej Doliny”, Planetarium, Arboretum Leśnego, Straży Pożarnej, Radia Planeta FM oraz kina „Helios”. Ciekawy i różnorodny program półkolonii, obfitujący w atrakcyjne i dostosowane do wieku dzieci zajęcia, gry i zabawy, pozwolił uczestnikom aktywnie spędzić letnie wakacje w mieście. Zajęcia były ciekawe, czego dowodem była duża frekwencja - we wszystkich turnusach wzięło udział 78 dzieci w wieku od 7. do 12. lat. Dodatkowo dzieci i młodzież z osiedla mogły korzystać z licznych imprez z cyklu „Wakacje Młodych Odkrywców”. Atrakcyjny program umożliwił uczestnikom pożytecznie i ciekawie spędzić wolny czas, nawiązać nowe przyjaźnie, a także rozwinąć indywidualne uzdolnienia i zdobyć nowe umiejętności.

## SPÓŁDZIELCZY DOM KULTURY „AKCES”

ul. Pana Tadeusza 6a,  
tel. 089/534-18-82  
klub.akces@smp.olsztyn.pl

### Chłopaki górą!

Wrześniowa impreza z okazji Dnia Chłopaka dla dzieci z osiedla była okazją do świetnej zabawy. Młodzież uczestniczyła także w licznych konkursach zręcznościowych. Dużym zainteresowaniem cieszył się konkurs plastyczny na najciekawszy prezent dla swojej sympatii oraz



konkurs taneczny. We wszystkich konkursach wyróżnieni zostali zwycięzcy, którzy otrzymali nagrody rzeczowe.

### Recytacje

W październiku odbył się VII Osiedlowy Konkurs Recytatorski, w którym uczestniczyły dzieci z Klubu Smyka oraz z Osiedla Pojezierze. Każde dziecko przedstawiło jeden wiersz. Jury oceniło przygotowanie tekstu oraz interpretację utworu. Wszystkie dzieci otrzymały upominki, a laureaci nagrody rzeczowe. W trakcie konkursu dzieci wzięły udział w zabawie rytmicznej. Konkurs zakończył występ młodzieży ze Szkoły Podstawowej nr 9, która przygotowała wiersze i popisy taneczne.

### Dzień Seniora

W imprezie wzięły udział członkowie Klubu Seniora „Złoty Wiek” emeryci z Osiedla Pojezierze oraz zaproszeni goście z Kół Seniora z „Dajtek”, „Agory”, i Ligi Ochrony Kraju. Swoją obecnością zaszczytli nas także przewodniczący Polskiego Związku Emerytów i Rencistów - pan Jan Łożyński, który wręczył pamiątkowe odzna-

czenia zasłużonym seniorom. Impreza składała się również z części artystycznej, w której wystąpiła 4-letnia Rokszana Pietnoczka z Klubu Smyka oraz dziewczęta z V klasy SP 9. Słodki poczęstunek i zabawa taneczna dopełniły radosną atmosferę imprezy.



### Imprezy na koniec i początek roku

W listopadzie i grudniu w SDK „Akces” odbyły się lub dopiero odbędą: zabawy andrzejkowe, spotkania z ciekawymi ludźmi w ramach cyklu „Zdrowie i Wiedza”, imprezy mikołajkowe, choinkowe, a także wigilijne dla samotnych mieszkańców Osiedla Pojezierze. Rok 2009 zakończymy tradycyjnie Balem Sylwestrowym, z którym wejdziemy w Nowy Rok.

### Oferta na ferie

Już teraz, myśląc o roku 2010, zapraszamy dzieci na półkolonijny w okresie ferii zimowych (forma odpłatna) oraz na imprezy otwarte, nieodpłatne, dla wszystkich dzieci z Osiedla Pojezierze, które chcą ciekawie spędzić ferie z „Akcesem”.

## OFERTA

### ZAJĘCIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

- \* Taniec towarzyski z elementami disco,
- \* Taniec współczesny z elementami jazzu i hip-hopu,
- \* Nauka gry na instrumentach klawiszowych i gitarze klasycznej,
- \* Koło plastyczne,
- \* Koło teatralne,
- \* Koło szachowe,
- \* Klub „SMYKA”,
- \* Rytmika przedszkolaka,
- \* Gimnastyka ogólnorozwojowa przedszkolaka,
- \* Gimnastyka korekcyjna ucznia,
- \* Gimnastyka akrobatyczna,
- \* 26 Gromada Zuchowa „WENUS”.

### ZAJĘCIA DLA MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH

- \* Aerobic,
- \* Step-dance,
- \* Zajęcia relaksacyjno-wyszczuplające
- \* Zajęcia wspomagające odchudzanie i wzmacniające mięśnie pleców,
- \* Tańce w kręgu i korowody,
- \* Sekcja tkactwa artystycznego,
- \* Zespół wokalny Seniorów „WRZOS”
- \* Gimnastyka chińska Tai-chi,
- \* Terapia tańcem,
- \* Klub Sybiraków,
- \* Klub Kombatantów RP,
- \* Kurs tańca towarzyskiego dla dorosłych,
- \* Kurs wychowawców kolonii i obozów,
- \* Masaże lecznicze i relaksacyjne.

### UWAGA!

WYNAJMUJEMY SALE (Z KLIMATYZACJĄ) NA WESELA, KOMUNIE, CHRZCINY, SPOTKANIA SŁUŻBOWE.

informacje: klub.akces@smp.olsztyn.pl lub tel. 089/534-18-82 w godz. 8.00-20.00 od poniedziałku do piątku.



## LETNIE ROZRACHUNKI

### Nordic walking

Lato 2009 „Agora” rozpoczęła imprezą plenarną dla mieszkańców SM Pojezierze „Marsz z kijkami - Nordic Walking”. W sympatycznej atmosferze mieszkańcy przemierzali ścieżki wokół jeziora Ukiel z kijkami, a na zakończenie odbyło się wspólne pieczenie kiełbasek i zabawy przy ognisku.



### Gry, tańce i zabawy

W czasie Akcji Lato Dom Kultury „Agora” zorganizował ponad 40 nieodpłatnych imprez. Codziennie dzieci bawiły się w „Agorze” na imprezach plastycznych, sportowych i tanecznych. Do dyspozycji był zbiór różnych gier stolikowych, cieszących się dużym powodzeniem. Dzieci brały udział w konkursach, zawodach i zabawach, które umilane były słodkim poczęstunkiem i drobnymi nagrodami. Atrakcją był gościnny występ „Teatru za 2 grosze” ze spektaklem, w którym każdy mógł spróbować swoich zdolności aktorskich.

### W Bęsi i Karnitach

W sierpniu roztańczona młodzież z Klubu Tańca Towarzyskiego „Power Dance” przygotowywała się do nowego sezonu na obozie warsztatowo-wypoczynkowym w Karnitach, a tancerki Pracowni Tańca „Pryzmat” szlifowały formę na obozie w Bęsi. Efekty swej pracy wszystkie grupy pokazały w październiku podczas XIV Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Agora 2009.

### Eksplozja ruchu

Dużym zainteresowaniem cieszyła się kolejna edycja „Eksplozji Ruchu”, w ramach której dzieci i młodzież uczestniczyli w bezpłatnych zajęciach promujących ruch i rozwój własnych uzdolnień. Najmłodszy poznawali tajniki baletu, tańca towarzyskiego, disco, hip-hop oraz



uczestniczyli w zajęciach sportowych. Starsi mogli skorzystać z zajęć sportowych i na siłowni, spróbować swoich sił w modern-jazzie czy posmakować emocji w Salsie. Projekt realizowany został przy współpracy Urzędu Miasta Olsztyn oraz Klubu Tańca Sportowego „Power Dance”. Tegoroczną edycję odwiedził program TVP „Kawa czy herbata”, a relacje z warsztatów tanecznych zrealizowano na plaży miejskiej w uroczej scenerii mazurskiego jeziora Ukiel.



## OFERTA

### KLUB TAŃCA TOWARZYSKIEGO „POWER DANCE”

Grupy rekreacyjne, sportowe. W programie: nauka tańców standardowych i latynoamerykańskich oraz nowinek tanecznych. Zapisy dzieci i młodzieży.

### ZESPÓŁ TAŃCA NOWOCZESNEGO „STEP”

Forma skierowana do młodzieży i studentów. W programie: taniec nowoczesny, funky jazz, hip hop i nowości taneczne.

### PRACOWNIA TAŃCA „PRYZMAT”

Forma skierowana do młodzieży i studentów. W programie: modern, improwizacja ruchowa, pochodne formy teatralne.

### GRUPA TANECZNA „PRYZMACIK”

Forma skierowana do dzieci w wieku 9-12 lat. W programie: podstawy tańca modern jazz, klasyki i innych form tanecznych.

### ZAJĘCIA BALETOWE

Zapraszamy dzieci w wieku 5-8 lat.

## SPÓŁDZIELCZY DOM KULTURY „AGORA”

ul. Żołnierska 45a, Tel. 089/533-43-99  
klub.agora@smp.olsztyn.pl

### GRUPA CHEERLEADERS

Zajęcia dla dzieci w wieku 9-12 lat.

### SEKCYJA TANECZNA BEST

Zapraszamy dzieci i młodzież w wieku 7-14 lat. W programie: nauka tańca disco, hip-hop, funky nowości taneczne.

### OGNISKO PLASTYCZNE DLA DZIECI

#### – nowe grupy

Zapraszamy dzieci i młodzież w wieku 6-12 lat. W programie: różne techniki plastyczne

### ZAJĘCIA PLASTYCZNE DLA MŁODZIEŻY

#### – nowości!

Zajęcia w formie kursu przygotowującego do szkół plastycznych i technicznych. W programie: grafika, malarstwo, rysunek

### KUNG FU

Zajęcia dla grupy wiekowej 6-9 lat oraz grupy powyżej 10. lat.

### KOŁO TEATRALNE

Zajęcia twórczej zabawy w teatr dla dzieci w wieku 6-10 lat

**OGNISKO MUZYCZNE – pierwsze zajęcia gratisowo!**

Nauka gry na instrumentach klawiszowych dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Zajęcia indywidualne.

### ZAJĘCIA TERAPII LOGOPEDYCZNEJ

Korekcja wad wymowy dla dzieci i dorosłych.

### ZAJĘCIA TERAPII WYRÓWNAWCZEJ

Zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze dla dzieci z klas I-III

### FORMY SPORTOWO-REKREACYJNE

• Aerobic dla Pań o różnym stopniu zaawansowania, • Zajęcia z przyrządami, • Zajęcia relaksujące – wzmacniające z przyrządami, • Mix Step, • Zajęcia z elementami jogi, • Tai chi, • Siłownia dla pań i panów (pn.-pt. 16.00-21.00).

### KLUB SENIORA „JARZĘBINA”

Zapraszamy ludzi starszy i samotnych. W programie: spotkania towarzyskie, wycieczki.

### KURSY TAŃCA DLA DOROSŁYCH

• Kursy Tańca Towarzyskiego, • Klub Miłośników Tańca Towarzyskiego, • Kursy Salsy solo. Więcej informacji na stronie internetowej – [www.smp.olsztyn.pl](http://www.smp.olsztyn.pl) (szukaj nas w zakładce SDK „Agora”).

## „AGORA” ZAPRASZA

10.01.2010 - Noworoczny bal dla seniorów  
13.02.2010 - Bal karnawałowy dla dorosłych

### Bal Sylwestrowy 2009/2010

Tylko u nas i tylko z nami przywitasz Nowy Rok 2010 wystrzałowem i w szampańskim humorze!

#### Zapewniamy:

szampańską zabawę do białego rana, wyczerpiętą kuchnię, porywające rytmy w wykonaniu prezentera. Szczegółowe informacje można uzyskać w biurze klubu. Ilość miejsc ograniczona.

### MIKOŁAJ DO WYNAJĘCIA

Jeśli chcesz spełnić marzenia swojego dziecka, spraw, aby do Twoich drzwi zapukał Święty Mikołaj. Dom Kultury „AGORA” zaprasza do składania zamówień na wizyty Św. Mikołaja w okresie świątecznym w dniu 24.XII. Mikołaj jakich ma! Bardzo miły i elegancki, chętny odwiedzić każdy dom, da prezent wszystkim dzieciom, nawet tym niesfornym, przyniesie moc radości i piękne wspomnienia Waszym dzieciom. Szczegółowe informacje i przyjmowanie zgłoszeń w biurze SDK „Agora” (089 5334399): Zgłoszenia na wizyty świąteczne – do dnia 18.XII.

**25.01 - 05.02 „FERIE Z KULTURĄ”**  
**- IMPREZY W RAMACH AKCJI ZIMA 2010**



### Imprezy masowe

„Agora” zaprasza na nieodpłatne imprezy dla dzieci, organizowane w okresie ferii zimowych. W programie: zabawy z konkursami, zawody sportowe, konkursy plastyczne i wiele innych atrakcji. Imprezy odbywać się będą od wtorku do piątku- początek imprez godzina 10.30

### „1000 gier i zabaw”

W poniedziałki w godzinach 10.30-12.00 dzieci będą mogły spędzać czas w domu kultury pod opieką instruktorów, korzystając z gier stolikowych.

### Poranki taneczne

Dzieci w wieku 6-10 lat zapraszamy na bezpłatną naukę tańca w okresie ferii zimowych. Zajęcia: wtorki i czwartki o godz. 9.45.

### KARNAWAŁOWY KURS TAŃCA DLA DOROSŁYCH

Zapraszamy starszą młodzież i dorosłych na specjalistyczny kurs tańca, obejmujący naukę tańca towarzyskiego m.in. walc, tango, samba, cha-cha oraz bardzo modną obecnie salsę, merengue i inne tańce użytkowe. Zajęcia w czwartki w godzinach 20.30 - 22.00. Zapisy w biurze klubu do dnia 05.01.2010 r.

Tekst: Maria Nowikowska, fot. Marek Michalkiewicz, Piotr Zawadzki

# Roztańczona „Agora”

O tańcu towarzyskim, modzie na taniec oraz nauce tańca i tanecznych turniejach z Marią Nowikowską – kierowniczką SDK „Agora” i Katarzyną Korzeb – instruktorką tańca rozmawia Bożena Ulewicz.

**W tym roku odbył się już XIV Turniej Tańca zorganizowany przez Spółdzielnię Mieszkaniową Pojezierze. Proszę go pokrótce scharakteryzować. Czy był to kolejny sukces?**

**MN** - Rzeczywiście, 17 października, w sali sportowej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego spotkali się miłośnicy tańca towarzyskiego, aby podziwiać 143 par reprezentujących 27 klubów tanecznych z Polski, m.in. z Trójmiasta, Warszawy, Ostrofy, Torunia, Płocka, Elbląga i oczywiście z Olsztyna, rywalizujących na parkiecie w rytmach latynoamerykańskich i standardowych w 17. kategoriach tanecznych.



Katarzyna Korzeb

Organizowany przez spółdzielnię turniej jest już dobrze znany w środowisku tanecznym. Imprezę uatrakcyjniły pokazy w wykonaniu Pracowni Tańca „Pryzmat” i Zespołu „Step” z Domu Kultury „Agora”. Zebraliśmy wiele słów uznania za profesjonalną organizację i wysoki poziom artystyczny imprezy. Turniej zaszczyliła swoją obecnością z-ca prezydenta Olsztyna Pani Halina Zaborowska-Boruch, a wojewoda warmińsko-mazurski Pan Marian Podziewski przesłał list gratulacyjny, który został

odczytany w części galowej turnieju.

Szczególne podziękowania należą się firmom, które wspomogły finansowo i ufundowały nagrody. W tym roku najważniejsze turniejowe trofeum **Puchar Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej „Pojezierze” w Olsztynie** zdobyli **Dawid Kisiel i Monika Stempniewicz**, reprezentanci klubu tanecznego „Centrum Trójmiasto” z Gdańska.

**Jeżeli dobrze liczę, pierwszy turniej miał miejsce w roku 1996. Jak wyglądały początki tej imprezy? Skąd pomysł na jej organizację?**

**MN** - Początki były skromne, ale nie brakowało entuzjazmu. Turniej organizowaliśmy w salach gimnastycznych okolicznych szkół, gdzie widownia siedziała na ławeczkach, uczniowskich krzeselkach, a więc trudno mówić o jakichś wygodach, ale nawet w takich warunkach widzowie potrafili wytrzymać po kilkana-



ście godzin, aż do końca. Najbardziej utkwiły mi w pamięci dwie imprezy w hali OSiR. Wiadomo - sala w kompleksie basenu, wysoka temperatura, jeszcze wyższa wilgotność powietrza, tancerze czuli się jak w saunie. Zdarzało się, że z tancerza wykonującego jakąś ewolucję leciała na publiczność chmura wypacanej wody. Coś niesamowitego. Musieliśmy zmienić miejsce imprezy.

Ale wracając do genezy. Był to efekt naszej pracy w DK „Agora”, który od lat specjalizował się w tańcu, w wielu gatunkach - od tańca towarzyskiego po taniec modern, nowoczesny, taniec disco i estradowy.

**Skąd ten profil klubu? Roztańczona „Agora” musiała powstać przeciw z czyichś pasji, a z drugiej strony z pewnego „zapotrzebowania” na taniec, na ruch, na aktywny model życia.**



**MN** - To prawda. Ta roztańczona „Agora”, powiem szczerze, wzięła się po części z moich osobistych pasji. Od dzieciństwa interesowałam się tańcem, marzyłam o balecie, przeszłam przez szkółkę taneczną, jaką prowadził w dawnym WDK-u niezapomniany Wojciech Muchlado, przez zespół „Warmia”. Trudno byłoby tego doświadczenia nie wykorzystać w pracy, zwłaszcza że Olsztyn słynął wtedy jako polska stolica tańca.

W latach 80-ych „Agora” stała się swoistym łowcą talentów dla słynnego Klubu Tanecznego „Miraż”. Później, kiedy animatorzy „Mirażu” wyjechali za granicę, sami przejęliśmy szereg form, aby nie zaprzepaścić wypracowanego dorobku. Wystarczy powiedzieć, że z Mirażu wywodzą się nasze znakomite instruktorki – Kasia Korzeb i Ania Michalkiewicz. Z kolei na początku lat 90-ych kiedy zaczął się boom komputerowy, a dzieciaki zaczęły zamiast na podwórku czy boisku spędzać całe godziny przed komputerem, efektem czego stały się coraz częstsze wady postawy, nasza oferta była adresowana również do osób wymagających gimnastyki korekcyjnej, ćwiczeń, a taniec, jak się okazuje, jest doskonałą formą na poprawę każdej sylwetki.

Nasz osiedlowy dom kultury dawał szansę na wszechstronną realizację, od sportu aż po formy artystyczne. A że taniec był zawsze naszą domeną, nic dziwnego, że tu powstała grupa Paradox, Show Dance, była formacja standardowa i latynoamerykańskie. Nasi tancerze zawsze byli czołowcy. Zaczęły się wyjazdy na turnieje ogólnopolskie, pierwsze puchary, wyjazdy za granicę.



Maria Nowikowska





Zdobyliśmy nawet wicemistrzostwo Europy, a więc sukcesy były, i stąd już krótka droga do organizacji własnego turnieju.

**Taniec towarzyski chyba po raz kolejny przeżywa swój renesans. Wpłynęły na to pewnie popularne telewizyjne show, jak chociażby „Taniec z gwiazdami”. Czy wpłynęło to również na wzmożone zainteresowanie kursami tańca w „Agorze”?**

**MN** - To prawda, telewizja wykreowała zapotrzebowanie na taniec. Tańczą nie tylko dzieci,

ale również dorośli, mamy dla nich klub miłośników tańca, gdzie mogą doszlifywać swoje umiejętności, czy wręcz nauczyć się tanecznych kroków. Wypada umieć tańczyć, żeby dobrze się bawić na sylwestra, czy w karnawale, czy przy jakiejś innej okazji. I okazuje się, że często umiejętności tych tancerzy – amatorów są naprawdę wysokie, że śmiało mogliby wstąpić w turniejowe szranki. Wcale nie są gorsi od gwiazd z „Tańca z gwiazdami”. Mamy dużo form tanecznych. Cieszymy się, że Zarząd i Rada Nadzorcza doceniają nasz profesjonalizm i wspierają ten rodzaj działalności.

**W przyszłym roku „Agora” zamierza zorganizować kolejny turniej, ale już rangi grand prix. Czym się różni turniej pod szyldem grand prix od zwykłego turnieju? Jak się otrzymuje taki status?**

**KK** – Jest biuro Grand Prix przy Polskim Towarzystwie Tanecznym, dokąd należy wystąpić z wnioskiem i tam zapadają decyzje. Trzeba oczywiście stworzyć jak najlepsze warunki dla par startujących. Ponieważ nasz turniej już trzykrotnie otrzymywał status Grand Prix mamy dobrą opinię, jednakże w tej chwili jest tak wielkie zainteresowanie klubów, żeby organizować imprezy tej rangi, że zrobiła się kolejka już na rok 2011. Mamy jednak nadzieję, że otrzymamy ten przywilej na rok przyszły, 2010. Wszystkie formalności spełniamy, poprzednie nasze imprezy zostały bardzo dobrze ocenione i powinno się nam udać.

**Co daje tancerzowi udział w imprezie takiej rangi?**

**KK** – To jak udział w dobrych zawodach dla sportowca. Korzyści są podwójne, bo to po pierwsze, nagroda finansowa, a po drugie, cenne punkty w rankingu najlepszych par w danej kategorii. Znam to za autopsji, gdyż kiedyś też startowałam w parze z moim mężem w turniejach grand prix amatorów. Biuro, o którym mówiłam, ustala, ile takich turniejów grand prix będzie, a na koniec roku odbywa się podsumowanie zdobytych punktów. Jest o co walczyć, o wysokie punktowane miejsce, a także, nie oszukujemy się, o finanse, które otrzymują najlepsze pary. To prestiż, ale i gratyfikacja. Organizujemy grand prix w trzech kategoriach: juniorów, młodzieży i amatorów. Oczywiście sukcesy osiągają najlepsi z najlepszych, a więc pary, które mają już wyniki na arenie

międzynarodowej.

**MN** – muszę się wtrącić, bo Kasia jest tak skromna, że nie chce wspomnieć o swoich sukcesach, a warto. Kasia Korzeb wraz ze swym partnerem i mężem Mariuszem, już jako zawodowcy zostali mistrzami Polski w kategorii show w stylu standard. Teraz wspólnie z drugą znakomitą parą Anią i Markiem Michalkiewiczami prowadzą klub tańca „Power Dance”, który jest taką podporą taneczną „Agory”. Mamy naprawdę świetnych instruktorów – to są zawodowi nauczyciele tańca.



**Niektórzy chodzą na turnieje, żeby oglądać fantastyczne stroje tancerzy. Moda taneczna też chyba ulega zmianom.**

**MN** – Ależ oczywiście Widzę to na przestrzeni tych 14. lat. Tancerki zawsze były pięknie ubrane, ale przed kilkunastu laty do standardu nakładało się suknie na fiszbinach, bardzo szerokie, jak krynoliny. Co dwa lata widać zmiany. W tym roku w kostiumach w tańcach latynoamerykańskich triumfowały stroje składające się prawie z samych piór, szalenie efektowne. Podobno zbliża się nowy trend – falbanowy. Moda męska jest bardziej stabilna – u panów obowiązuje frak lub specjalna koszula, często ozdobiona kamieniami czy aplikacjami.

**KK** – Stroje z reguły są drogie, jeżeli są wykonane przez profesjonalne pracownice. Kwestia ozdobienia stroju, to sprawa pomysłowości. Jeżeli kogoś stać, żeby mieć na sobie dużo kamieni Swarovskiego, to z pewnością robi ogromne wrażenie na parkiecie. Ale czasami nie trzeba aż tak dużo inwestować, wystarczy mieć dobry pomysł, fajny materiał, ciekawy krój. Ważne jest jednak wykonanie. Kostiumy muszą szyć profesjonalistki, a ubiór musi „pracować” razem z ciałem tancerza. Buty są też specjalistyczne. Jest słynna angielska firma, która szyje wyłącznie obuwie dla tancerzy, często daje im swe wyroby do testowania i dopiero po zebraniu opinii uruchamia dłuższą serię. W Polsce też już mamy takie firmy, które całkiem nieźle sobie radzą.

**Już wiadomo, że przed Państwem, za rok, XV Ogólnopolski Turniej Tańca „Agora” 2010, a zatem jubileusz. Jaki on będzie?**

**MN** – Będziemy chcieli, żeby był najlepszy. Trwają przygotowania, chociażby o Grand Prix. Poza tym nasze turnieje są coraz bardziej liczne. Zaczynaliśmy od 40. - 50. par, a teraz na parkiecie pojawia się niemal 200 par. To dużo pracy, duża odpowiedzialność. Poziom imprez bardzo wzrósł, są oczekiwania co do wysokich standardów – musi być doskonałe nagłośnienie, profesjonalne oświetlenie, wszystkie te elementy, które podkreślają klasę turnieju. To musi być piękne widowisko. Przygotowania do imprezy zaczynają się już kilka miesięcy wcześniej, praktycznie od początku nowego roku. Szukamy sponsorów, piszemy projekty na granty, tak żeby ciężar finansowania nie spadał na barki spółdzielni. Dzięki tym zabiegom wydatki bilansują się z dochodami, a nawet wychodzimy na plusik. Na szczęście nie mamy problemu ze sponsorami. Jestem dobrej myśli. Jestem przekonana, że pokażemy olsztyńiakom i nie tylko, bo przecież na turnieje przyjeżdża publiczność z regionu i spoza regionu, naprawdę dobrą imprezę, na którą już dzisiaj zapraszam. I na pewno tradycyjny **Puchar Prezesa SM Pojezierze** trafi w ręce najlepszej pary.





Fot. Archiwum H. Fogel

Na początku był dźwięk, była muzyka. I tak zostało do dzisiaj. Kiedy otwiera okno albo drzwi najpierw słyszy jak skrzypią, a dopiero potem widzi ich formę, kolor. Umiłowanie śpiewu wyniosła **Hanna Fogel** z domu w Zdziwoju Starym, niewielkiej wsi na Mazowszu, w powiecie przasnyskim, położonej między Nidzicą a Chorzalami. Było ich sześć rodzeństwa i wszyscy śpiewali, wszyscy mieli artystyczne dusze, niewątpliwie po ojcu, Janie Sokołowskim, znany w całej okolicy śpiewaku.

Pochodząc z tak muzycznej rodziny, nie mogła pani Hanna uniknąć swego losu. Po ukończeniu szkoły podstawowej trafiła do Liceum Pedagogicznego dla wychowawczyń przedszkola w Szczytnie. Tam fyknęła bakcyła prawdziwego śpiewania u pana Witolda Kota,

EX LIBRIS



no/12 cnp

dyrygenta i nauczyciela muzyki, tam także nauczyła się grać... na kontrabasie. Zawsze pociągał ją świat sztuki. Zaraz po maturze dostała się do

olsztyńskiego teatru lalek. Ale pracowała w nim tylko rok. Ciągłe wyjazdy, praca w terenie; wróciła do wyuczonego zawodu i podjęła pracę jako przedszkolanka, a ponieważ pasje artystyczne upomina-

## Najpierw słyszy dźwięk

ły się o swoje, związała się z Zespołem Pieśni i Tańca „Olsztyn”, działającym przy ówczesnym Wojewódzkim Domu Kultury. Śpiewała w nim 20 lat.

Dzisiaj oddaje się innym dziedzinom sztuki. Upodobania plastyczne pani Hanny dały wyraz w jej licznych pracach wykonywanych techniką collage'u oraz w ex librisach. Inspiracje? Na pewno Dali,



Picasso, a ostatnio imienniczka - Hanna Bakuła. W aranżacjach plastycznych pani Hanny kolor harmonijnie łączy się z formą. Tematykę przynosi samo życie.

I ostatnia pasja - poezja. Swoje utwory drukowała w różnych pracach zbiorowych. Jeden z tomików wyszedł na jubileusz pontyfikatu papieża Jana Pawła II. Jest już przygotowany, gotowy do wydania, pierwszy tomik poetycki - są już ilustracje, jest projekt okładki, ale ciągle odkłada decyzję, aby oddać go do druku.

Pani Hanna tonie w dokumentach, a przywiązuje do nich ogromną wagę. Te dokumenty to m.in. przebogata korespondencja, będąca owocem wielu

artystycznych przyjaciół, m.in. z młodym

plastykiem Robertem Znajomskim, z Leszkiem Frey Witkowskim, mistrzem poetyckich ex librisów, zdaniem pani Hanny - artystą światowej sławy. Exlibrisy służyły kiedyś do oznakowywania zbiorów bibliotecznych, dziś są znakomite dla małych prezentacji podczas spotkań autorskich takich jak to, które odbyło się w marcu, w bibliotece, przy ul. Świtezianki na osiedlu Pojezierze.

W swoim mieszkaniu przy ul. Westerplatte, znajdującym się w zasobach SM Pojezierze, pędzi pani Hanna bardzo pracowity, wypełniony wieloma pasjami żywot. Jest nocnym markiem i najlepiej pracuje się jej, kiedy nie słychać skrzypienia windy, ani gruchania gołębi za oknem, kiedy wokół dźwięczy tylko cisza. Noc to czas na twórczość i na wspomnienia. Czasem jedno splata się z drugim, tak jak w tym wierszu, w którym zamknęła część rodzinnej sagi:

Wracając z oddalenia - zaledwie poznani.  
Józef, co ogniste pioruny wpuścił oknem,  
Franek - oddzielony - słuch po nim zaginął.  
Maria - zabrana - nieoddana.  
Stefania - płaczu najczulsze wykołysanie.  
A Jan, to pieśni niedośpiewane  
i zastygłe łkania organki.  
Już wolni, we śnie niepojętym - bliscy.

Bożena Ulewicz



## OLSZTYŃSKI KARNECIK KULTURALNY

### Teatr im. St. Jaracza w Olsztynie

Premiera Sylwestrowa na Dużej Scenie  
31 grudnia 2009, godz. 18.00 i 21.00

### Woody Allen „Bóg. Komedia w jednym akcie”

Reżyseria: Marcin Sławiński

### Olsztyński Teatr Lalek

19 grudnia 2009, godz. 15.00 i 17.00

### Karol Dickens „Opowieść wigilijna”

Reżyseria: Krystyna Jakóbczyk

### Filharmonia Warmińsko-Mazurska im. Feliksa Nowowiejskiego

18 grudnia 2009 /Pt/, godz. 19.00

### Muzyka Filmowa Henryka Kuźniaka

Wykonawcy:

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej

Janusz Powolny - dyrygent, Wojciech Stolorz- śpiew,

Antonii Brożek - fortepian, Bogdan

Osiński - prowadzenie koncertu, Henryk

Kuźniak - słowo kompozytora

W programie:

Muzyka filmowa m.in. z filmów „Vabank”, „Vabank II czyli riposta”,

„Seksmisja”, „Na kłopoty Bendarski”, „Koncert Gdański”, „Fort XIII, Opowieści o Warszawie”, serial „Sukces”, „Magiczna Gwiazda”, „Dwa Księżyce” i inne.

19 grudnia 2009 /So/, godz. 18.00,  
20 grudnia /Nd/, godz. 18.00

### Wieczór Kolęd - Hej kolęda, kolęda...

Wykonawcy :

Orkiestra Kameralna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej

Chór przy Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej

Benedykt Błoński - dyrygent,

Jagienka Kass- słowo na koncercie





### Lulajże Jezuniu

1. Lulajże, Jezuniu, moja perełko,  
Lulaj ulubione me Pieścidelko.  
Lulajże, Jezuniu, lulajże lulaj!  
A Ty Go, Matulu, w płaczu utulaj.
2. Zamknijże znużone płaczem  
powieczki,  
Utulże zemdlone łkaniem  
wardżeczki.  
Lulajże...
3. Lulajże, piękniuchny nasz  
Aniołeczku.  
Lulajże, wdzięčniuchny świata  
Kwiataczku.  
Lulajże...
4. Lulajże, Różyczko  
najozdobniejsza,  
Lulajże, Lilijko najprzyjemniejsza.  
Lulajże...

### Wśród nocnej ciszy

1. Wśród nocnej ciszy głos się  
rozchodzi:  
Wstańcie, pasterze, Bóg się  
nam rodzi!  
Czym prędzej się wybierajcie,  
Do Betlejem pośpieszajcie  
Przywitać Pana.
2. Poszli, znaleźli Dzieciątka  
w żłobie  
Z wszystkimi znaki danymi sobie.  
Jako Bogu cześć Mu dali,  
A witając zawołali  
Z wielkiej radości:
3. Ach, witaj Zbawco,  
z dawna żądany,  
Cztery tysiące lat wyglądany  
Na Ciebie króle, prorocy  
Czekali, a Tyś tej nocy  
Nam się objawił.
4. I my czekamy na Ciebie, Pana,  
A skoro przyjdiesz  
na głos kapłana,  
Padniemy na twarz przed Tobą,  
Wierząc, żeś jest pod osłoną  
Chleba i wina.

### Gdy się Chrystus rodzi

1. Gdy się Chrystus rodzi,  
i na świat przychodzi.  
Ciemna noc w jasności  
promienistej brodzi  
Aniołowie się radują,  
Pod niebiosy wyśpiewują:  
Gloria, gloria, gloria,  
in excelsis Deo!
2. Mówią do pasterzy,  
którzy trzód swych strzegli.  
Aby do Betlejem,  
czym prędzej pobiegli  
Bo się narodził Zbawiciel,  
Wszego świata Odkupiciel,  
Gloria...
3. „O niebieskie Duchy,  
i posłowie nieba.  
Powiedzcież wyraźniej  
co nam czynić trzeba:  
Bo my nic nie pojmujemy,  
Ledwo od strachu żyjemy”.  
Gloria...

### Francja

Święta Bożego Narodzenia obchodzone są w gronie najbliższej rodzin i ograniczają się tylko do jednego dnia – 25 grudnia. Z tego powodu choinka jest ozdobą francuskich domów tylko przez ten jeden dzień. Można się temu dziwić, ale wiadomo – co kraj, to obyczaj. W wieczór wigilijny, tuż przed pójściem do łóżka, francuskie dzieci stawiają buty przy kominku, licząc na hojność św. Mikołaja. Po uroczystej kolacji zostawia się na dworze płonące świece, na wypadek gdyby przechodziła Matka

w wieku XIX zawędrowało do różnych krajów europejskich. Zanim nadejdą święta, nasi sąsiedzi bardzo uroczysto obchodzą adwent. Porannym nabożeństwem towarzyszą uliczne koncerty muzyków amatorów, wygrywających na trąbach adwentowe melodie. Z tej także okazji w domach zawieszają się specjalny kalendarz, odliczający czas do Bożego Narodzenia. Kalendarz szczególnie lubią niemieckie dzieci, bo znajdują w nim czekoladki. Najbardziej uroczystym momentem Bożego Narodzenia jest świąteczny obiad, po którym rozpa-

chórow. Anglicy, podobnie jak Francuzi, nie obchodzą Wigilii, a do świątecznego posiłku zasiadają 25 grudnia, około piątej po południu – jak to synowie Albionu. Na świątecznym stole króluje indyk nadezwany kasztanami, a na deser podaje się Christmas Pudding, o którym krążą bardzo sprzeczne opinie; jest także placek z bakaliami. Prezenty otrzymuje się i rozpakowuje 26 grudnia, czyli prawie po świętach. Przynosi je Santa Claus, odpowiednik naszego poczciwego Świętego Mikołaja.

## Z Bożym Narodzeniem dookoła świata

Boska. I jest to ładny zwyczaj, ale tej nocy nikt szybko nie gasi świateł, również w innych krajach. Co podaje się we Francji na świątecznym stole? To już zależy od regionu. Na przykład w Alzacji popularna jest pieczona gęś, w Burgundii - indyk, a w Paryżu - ostrygi. Tradycją jest również wypiekanie trzynastu chlebów, symbolizujących dwunastu apostołów i Jezusa. W pewnym sensie nawiązuje to do polskiego obyczaju dwunastu potraw na wigilijnym stole.

### Niemcy

To właśnie w Niemczech wprowadzono zwyczaj ozdabiania domów piękną ozdobioną choinką. Świąteczne drzewko pojawiło się w tamtejszych mieszczańskich rodzinach w XVIII wieku i tak spodobało się innym nacjom, że

kwuje się złożone pod choinką prezenty. Charakterystycznym przysmakiem jest bakaliowe ciasto, przypominające swym kształtem niemowlę w beciku, nawiązując w ten sposób do Dzieciątka Jezus.

### Wielka Brytania

Brytyjczycy świąteczne przygotowania rozpoczynają już w połowie listopada. A ponieważ polega to głównie na kupowaniu prezentów, jest to złoty okres dla handlu. W tym czasie na słynnym Trafalgar Square w Londynie pojawia się wielka choinka, która od czasów II wojny światowej jest tradycyjnym darem Norwegów. Można tam posłuchać kołęd z całego świata w wykonaniu licznych

### Australia

Ponieważ Święta Bożego Narodzenia wypadają na antypodach w środku tamtejszego lata, nic dziwnego, że często obchodzone są na plaży. 25 grudnia australijskie rodziny zbierają się nad brzegiem oceanu przy wspólnym grillu. Wszyscy wymieniają się prezentami, żartują, zażywają kąpiele i oddają się grom plażowym. Ponieważ o choince nie ma co marzyć, podstawą świątecznej dekoracji jest lokalna roślinność, przyozdobiona tradycyjnymi girlandami. Australijski Święty Mikołaj w niczym nie przypomina naszego. Zamiast czerwonego kubraczka z futerkiem ubrany jest w strój... pletwonurka i przybywa nie w saniach, ale na desce windsurfingowej. Na świąteczny stół Australijczycy podają najczęściej *frutti di mare*, szynkę na zimno, indyka, sałatki, a na deser przysmak lodowy z owocami i bitą śmietaną.

Zadzwoiła starsza pani, mieszkanka naszej spółdzielni, skarżąc się na hałaśliwe sąsiedztwo. Jak temu przeciwdziałać. Grzecznie zwróciła uwagę – nie pomogło. Chciała by złożyć skargę – ale nie jest pewna gdzie, a i trochę boi się konsekwencji, bo hałasujący sąsiad nie należy do sympatycznych ludzi. Hałas to plaga naszych czasów. Atakują nas zewsząd.

Szkodliwość hałasu zależy od jego natężenia - powyżej 80. decybeli może spowodować uszkodzenia narządu słuchu. Długotrwałe słuchanie bardzo głośnych dźwięków także powoduje trwałe kalectwo. Jest to związane z powtarzalnymi hałasami - słuchaniem głośnej muzyki w słuchawkach lub na dyskoteci możemy zniszczyć receptory słuchu, a nawet doprowadzić się do głuchoty. Powinni o tym wiedzieć i miłośnicy decybeli, oraz ich rodzice. Wiadomo bowiem, że zbyt głośna muzyka daje tyle samo decybeli co startujący samolot. Zachęcam do zapoznania się z przykładami głośności różnych dźwięków:

- normalna rozmowa - 60 dB,
- duży ruch wielkomiejski - 80 dB,
- głośna muzyka dyskotekowa - 110 dB,

- startujący odrzutowiec - 130 dB. Prawo unijne stanowi, że „żaden mieszkaniec UE nie powinien być narażony na hałas o poziomie zagrażającym zdrowiu lub jakości życia. Poziomy ekspozycji na hałas LAeq w porze nocnej: ekspozycja populacji na hałas o poziomie powyżej 65 dB powinna zostać zlikwidowana; pod żadnym pozorem nie wolno godzić się na ekspozycję na hałas o poziomie powyżej 85 dB - DYREKTYWA 2002/49/WE. Dopuszczalny poziom hałasu w terenie zabudowanym w porze dziennej wynosi 60 dB (od 6.00 do 22.00); w porze

## BĄDŹ CZŁOWIEKIEM – NIE HAŁASUJ!

nocnej - 50 dB.”

Z kolei hałas w pomieszczeniach mieszkalnych nie powinien przekroczyć 40. decybeli w ciągu dnia. W nocy musi być mniejszy o dziesięć dB.

Polskie prawo wyraźnie definiuje sytuacje zakłócające spokój obywateli. Wykroczeniem jest zakłócanie spokoju, porządku publicznego oraz ciszy, i dotyczy to nie tylko hałasu emitowanego w nocy. Jeżeli sytuacja powtarza się i nie skutkują prośby, każdy ma prawo

wezwać policję. Policja interweniując, zaczyna od pouczenia. Gdy pouczenie nie przynosi efektu, może skierować wniosek do sądu grodzkiego o ukaranie winnego - grzywną lub inną karą przewidzianą w przepisach kodeksu wykroczeń.

Art. 51. kodeksu wykroczeń: § 1. Kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spokój, porządek publiczny, spoczynek nocny albo wywołuje zgorzniecie w miejscu publicznym, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

§ 2. Jeżeli czyn określony w § 1 ma charakter chuliński lub sprawca dopuszcza się go, będąc pod wpływem alkoholu, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. § 3. Podżeganie i pomocnictwo są karalne.

Oczywiście policja i sądy to ostateczność. Nie chcemy przecież mieć w najbliższym sąsiedzie śmiertelnego wroga. Spokojna rozmowa i przedstawienie swoich racji też może doprowadzić do osiągnięcia *consensusu*. Przecież jesteśmy kulturalnymi ludźmi, a przynajmniej chcemy za takich uchodzić. Więc „bądź człowiekiem – nie hałasuj!”

(gz)

Lekarz radzi

## Grypa i co dalej?

### Co to jest grypa?

Jest to ostra, wirusowa choroba zakaźna, objawiająca się wysoką gorączką, często powyżej 39°C i suchym kaszlem. Z reguły towarzyszy temu złe samopoczucie, bóle mięśni, stawów, gardła, głowy, katar, do czego dochodzą czasem objawy żołądkowo-jelitowe. W odróżnieniu od tzw. przeziębienia, choroba rozpoczyna się gwałtownie i zazwyczaj „kładzie pacjenta do łóżka” już pierwszego dnia. Jeżeli okres gorączkowy wydłuża się powyżej 3-4 dni, lub po przejściowej poprawie następuje ponowne pogorszenie, najczęściej jest to efekt powikłań bakteryjnych.

### Jak się przenosi?

Grypa, niezależnie od typu, jest wywoływana przez wirus RNA (retrowirus). Wirus ten, jak każdy inny, do swojej replikacji musi przedostać się do wnętrza komórki osoby zarażonej. Tu, korzystając z „sił i środków” komórki zakażonej, powiela swój materiał genetyczny. Ten bardzo skomplikowany proces zachodzi w komórkach nabłonka dróg oddechowych, a jego praktycznym wykładnikiem klinicznym jest zwykły kaszel i katar. Wraz z wydychanym powietrzem wydostają się ogromne ilości cząsteczek wirusa. Te unoszące się mikrokropelki są wdychane przez inne osoby, jeśli trafią na osobę odporną w wyniku przechorowania lub zaszczepienia, siły odpornościowe organizmu szybko likwidują zakażenie, jeżeli nie, choruje następna osoba.

### Jak zapobiegać?

Istnieje tylko jedna skuteczna i udowodniona metoda profilaktyki - szczepienie. Ze względu na olbrzymią zmienność genetyczną wirusa szczepienia są coroczne. Każdego roku WHO (Światowa Organizacja Zdrowia) typuje wirusy które mogą być odpowiedzialne za kolejną epidemię grypy. Antygeny tych wirusów występują w szczepionkach wszystkich producentów w danym roku. W tym roku sytuacja jest szczególnie. Oprócz wzrostu zachorowań na grypę sezonową mamy bowiem do czynienia z tzw. świńską grypą. Nazwa jest myląca. Lepiej określać ją jako grypę typu A H1N1. Grypa ta rozsiała się po świecie i obecnie stanowi olbrzymie zagrożenie epidemiologiczne. Do tego stopnia, że 11.06.2009 WHO ogłosiło pandemię. Wirus wywołujący ten typ grypy należy bowiem do najgorszych. Podobny wywołał



Fot. Agnieszka Wróblewska

w latach 1918-1919 najtragiczniejszą w historii ludzkości pandemię. „Hiszpanka” kosztowała świat od 50. do 100. milionów ofiar śmiertelnych. Pomimo że typ wirusa A H1N1 znajduje się w szczepionce sezonowej, brak jest dowodów potwierdzających jej skuteczność w prewencji. Od czasów „Hiszpanki” medycyna zrobiła jednak wielki postęp. Potrafimy leczyć powikłania, a także zahamować replikację wirusa. Są szczepionki. Jednak to co dzieje się na Ukrainie, uczy pewnej pokory.

### Jak unikać zakażenia?

Żeby zakazić się chorobą, trzeba przebywać w okolicy osoby chorej, zwłaszcza w zamkniętym pomieszczeniu. Dlatego w czasie epidemii grypy odwołuje się zajęcia w szkołach, przedszkolach, odwołuje się wszelkie imprezy masowe. Miejscem gdzie bardzo łatwo zarazić się grypą są przychodnie, gdzie spotyka się najwięcej chorych.

### Kogo szczepić?

WHO zaleca szczepienia sezonowe dla bardzo szerokiej grupy osób. Oprócz wskazań medycznych (np: chorzy na choroby przewlekłe, osoby po 65 roku życia, kobiety w ciąży, dzieci od 6 do 23 miesiąca życia), wymienia też szereg wskazań epidemiologicznych - rodziny i osoby z kontaktu chorych przewlekłe, pracownicy służby zdrowia i wielu innych branż, jak choćby oświaty, co w zasadzie pozwala uprościć sprawę do stwierdzenia, że szczepić należy wszystkich, o ile nie ma przeciwwskazań.

### Kiedy zgłosić się do lekarza, a kiedy wezwać go do domu?

Sama grypa nie jest powodem do wizyty w przychodni, chyba że potrzebne nam jest zwolnienie lekarskie. Podejrzenie powikłań – na pewno. Przedłużające się objawy grypy, nawrót infekcji po przejściowej poprawie, duszność, kaszel z odkrztuszaniem ropnej płwociny, to typowe przesłanki do podjęcia decyzji o wizycie w przychodni. Wezwanie lekarza do domu w czasie masowej epidemii może być problemem. W tym samym czasie może on udzielić pomocy kilku osobom w przychodni. Lekarze rodzinni nie odmawiają natomiast wizyt do osób, które ze względów zdrowotnych nie są w stanie dotrzeć do przychodni. Obawa przed dodatkowym przeziębieniem się po drodze do przychodni do takich wskazań nie należy.

### Czy popularne leki przeciwgrypowe są skuteczne?

Nazwy niektórych preparatów wręcz sugerują ich przeznaczenie (Gripex, Acatar itp). Jest to jednak typowy chwyt marketingowy. Popularne, dostępne bez recepty leki przeciwgrypowe łagodzą objawy grypy i pozwalają ją łatwiej przetrwać. Na samą chorobę nie mają żadnego wpływu. Niebezpieczne jest też samodzielne włączanie do leczenia antybiotyków. Leki te w żadnym razie nie mają wpływu na wirusa grypy i powinny być stosowane dopiero w fazie powikłań bakteryjnych. Podane za wcześnie nie chronią przed powikłaniami, a jedynie selekcionują szczepy bakteryjne tak, że powikłania są wtedy wywoływane przez bakterie już uodpornione na dany antybiotyk. To dobra metoda na poniesienie dodatkowych kosztów. Drugi antybiotyk jest z reguły droższy, kumulują się też działania niepożądane leków.

dr n. med. Jerzy Romaszko





Mikrociągnik AGT 850



Podnośnik koszowy na podwoziu Renault

Koparko-ładowarka JCB 3CX Super Sitemaster



Mini Sanimatic 80 do czyszczenia pojemników na odpady



Ciągnik Zetor 7441 Proxima z zmiatarką ciągnikową

Ciągnik Zetor 7441 Proxima



Foto: Agnieszka Wróblewska, Roman Chodor





**Betlejem,  
miejsce narodzenia  
Jezusa Chrystusa**

